

Wiadomości Powiatu Gliwickiego



Gierałtowiec, Knurów, Pilchowice, Pyskowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek, Wielowieś

W tym numerze:

- Drogowe inwestycje w toku



- str. 5

- Pracownie w prezencie na nowy rok szkolny



- str. 6

- Zagraniczne sukcesy Blaskapelle



- str. 8

- Drony bez tajemnic



- str. 9

- Pozdrowienia z Wietnamu



- str. 15

Dobre polsko-niemieckie partnerstwo powiatowe

Przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi

Tę maksymę w pełni potwierdził jubileusz 10-lecia współpracy Powiatu Gliwickiego z Powiatem Calw w Niemczech. Spotkali się na nim również przedstawiciele dwóch innych naszych partnerskich samorządów - Powiatu Puckiego i niemieckiego Powiatu Mittelsachsen, dzięki któremu ta przyjaźń została zawarta.

W tym roku mija 10 rocznica podpisania „Deklaracji współpracy między Powiatem Gliwickim (Rzeczypospolita Polska) a Powiatem Calw (Niemcy)”. W związku z tym delegacja reprezentująca samorząd Powiatu Gliwickiego na czele ze starostą gliwickim Waldemarem Dombkiem i Andrzejem Kurkiem, przewodniczącym Rady Powiatu Gliwickiego oraz Ewą Jurczygą, członkiem Zarządu Powiatu Gliwickiego, radnymi Jolantą Leśniowską i Eugeniuszem Loską gościła w Powiecie Calw w dniach 4-7 lipca. Oprócz oficjalnej uroczystości jubileuszowej, podczas której nasz powiat odebrał wiele serdeczności od partnerów z Powiatu Calw, ale także pozostałych partnerskich powiatów – Mittelsachsen i Puckiego, nasi reprezentanci podjęli kilka rozmów na tematy związane ze służbą zdrowia i ochroną środowiska.

– Dziesięć lat partnerskich kontaktów pomiędzy Powiatem Gliwickim i Powiatem Calw minęło bardzo szybko i owocnie. Współpraca obu naszych regionów jest niezwykle bliska i serdecz-



Starostowie czterech partnerskich powiatów oraz burmistrz Nagold wraz z tłumaczami podczas konferencji z okazji jubileuszu 10-lecia współpracy Powiatu Calw i Powiatu Gliwickiego.

na. Wynika z podobieństwa zasad funkcjonowania w ramach polskich i niemieckich struktur samorządowych oraz zbliżonych problemów w realizacji powierzonych zadań. Przypomnę, że nasze bliskie kontakty zawdzięczamy Powiatowi Mittelsachsen, dzięki któremu się poznaliśmy, a który jest także powiatem partnerskim dla Calw. Dlatego ogromnie się cieszę, że do tego grona międzynarodowych przyjaciół dołączył także Powiat Pucki. Jego reprezentanci gościli bowiem w Calw i wspólnie z nami brali

udział nie tylko w uroczystościach jubileuszowych, ale także w ważnych rozmowach na aktualne tematy europejskie i lokalne – mówi starosta Waldemar Dombek.

Polskie delegacje odwiedziły m.in. klinikę w Nagold, która jest obecnie modernizowana i rozbudowywana, podobnie jak szpital w pobliskim Calw, który będzie niebawem całkowicie przenoszony ze starego 100-letniego budynku do nowego, budowanego właśnie obiektu. Podczas spotkania z dyrekcją kliniki

w Nagold oraz z lekarzami omówiono (wspólne dla Polski i Niemiec) problemy z finansowaniem usług medycznych oraz z coraz bardziej dającym się we znaki brakiem lekarzy i pielęgniarek. Delegacje miały także okazję zwiedzić oddziały m.in. kardiologii i chirurgii endoskopowej oraz tzw. pokazowy pokój pacjenta, w którym testowane są rozmaite rozwiązania ułatwiające ergonomię pracy personelu medycznego i wygodę oraz bezpieczeństwo chorych.

Więcej na str. 4

Nowy sprzęt już maluje drogi

Zarząd Dróg Powiatowych w Gliwicach zakupił w ostatnim czasie nowy sprzęt – malowarkę. Pozwoliło to na usprawnienie pracy i zwiększenie zakresu robót wykonywanych własnymi siłami.

Nowa malowarka samojezdna z silnikiem spalinowym warta blisko 144 tys. zł została zakupiona w kwietniu br. i służy do odnawiania i malowania oznakowania poziomego na drogach powiatowych. Środki na zakup sprzętu pochodziły z budżetu Powiatu Gliwickiego.

W okresie od 19 czerwca do 3 lipca nowym sprzętem wykonane zostało oznakowanie poziome cienkowarstwowe na następujących drogach powiatowych: 2951S na odcinku Raduń – Kieleczka, 2913S Bycina – Paczyna –

Pniów, 2902S Wielowieś – Kotków, 2918S Rachowice – Bojszów, 2908S Bojków – Gierałtowiec – Ornontowice.

– Do tej pory malowanie na naszych powiatowych drogach było zlecane firmom zewnętrznym. Teraz nasi drogowcy, którzy przeszli odpowiednie szkolenie z obsługi urządzenia, sami wykonują to zadanie. Znacznie ułatwia to i przyspiesza pracę – podkreśla Paweł Karpa, zastępca dyrektora ZDP w Gliwicach.

(SN)



Jedna z dróg w gminie Wielowieś pomalowana nowym sprzętem ZDP.

Szpitala wciąż pod nadzorem

Już nieraz pisałem w tej rubryce o trudnej sytuacji szpitali powiatowych – nie tylko naszych, w Knurowie i w Pyskowicach, ale również w całej Polsce. Powiat Gliwicki robi wiele, by mimo tych ogólnopolskich problemów nasi mieszkańcy mieli zapewnioną jak najlepszą opiekę szpitalną.

Kłopoty finansowe wynikają z niedoszacowania kosztów funkcjonowania szpitali powiatowych i zbyt małych środków przekazywanych im przez NFZ. Dochodzą do tego problemy kadrowe, brakuje bowiem na rynku pracy zarówno lekarzy, jak i pielęgniarek. Mówimy o tym głośno od kilku miesięcy, przy czym jest to wspólny głos samorządów skupionych w Związku Powiatów Polskich oraz Śląskim Związku Gmin i Powiatów, do których należy Powiat Gliwicki. Popiera nas w tym również Związek Szpitali Powiatowych Województwa Śląskiego. W lutym – wraz ze starostą żywieckim Andrzejem Kalatą – wystosowaliśmy w tej sprawie List



Za opiekę zdrowotną w powiecie – w tym funkcjonowanie szpitali w Knurowie i w Pyskowicach – odpowiada starosta, jednak ich finansowanie leży w gestii NFZ.

ciem większościowego pakietu udziałów spółki, co ułatwi nam sprawowanie nad nią nadzoru. Poprzednio była to spółka pracowniczo-samorządowa, teraz jest samorządowo-pracownicza. Z kolei w Spółce z o.o. Szpital w Pyskowicach od chwili jej utworzenia Powiat Gliwicki ma 100 proc. udziałów.

Otwarty do Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego. Niestety, wszystkie te działania nie spowodowały przyznawania szpitalom powiatowym wystarczających środków.

W tej sytuacji konieczny jest stały i ścisły nadzór samorządu powiatowego nad finansami tych placówek. Zajmuje się tym zarówno Zarząd Powiatu Gliwickiego, jak i komisje Rady Powiatu, na czele z Komisją Zdrowia i Wsparcia Rodziny. Wspieramy te placówki również finansowo. Dzięki temu – na ile to jest możliwe – utrzymujemy w ryzach zadłużenie naszych szpitali, które w wielu powiatach osiągnęło już gigantyczne rozmiary.

W ostatnich dniach powołany został koordynator do spraw restrukturyzacji naszych szpitali. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że konieczne są zmiany w ich organizacji i funkcjonowaniu, aby miały możliwość dalszej działalności bez stałego powiększania zadłużenia.

Szpitala powiatowe są najbliżej pacjentów. To tu w pierwszej kolejności trafiają oni po pomoc, gdy zagrożone jest ich zdrowie, a bywa że i życie. Zapewniam, że – mimo kłopotów, z jakimi się borykamy – dołożymy wszelkich starań, by funkcjonowały one nadal, jak najlepiej służąc naszym mieszkańcom, choć być może w nieco zmienionej formie.

Starosta gliwicki WALDEMAR DOMBEK



WIEŚCI Z SESJI

Na sesji Rady Powiatu Gliwickiego 27 czerwca udzieliliśmy Zarządowi Powiatu wotum zaufania oraz absolutorium za 2018 rok.

Udzielenie wotum zaufania to nowa procedura, obowiązująca od tego roku. Uchwała w tej sprawie podjęta została po przedstawieniu Raportu o stanie Powiatu Gliwickiego za 2018 r. Raport ten jest zbiorem wiedzy o powiecie – przeznaczonym nie tylko dla nas radnych, ale i dla mieszkańców całego powiatu. Stanowi taki remanent czy też kompendium wiedzy o naszym powiecie. Warto się z nim zapoznać. Pełną jego treść umieszczono na BIP-ie Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

Raport ten pozytywnie zaopiniowały Komisja Rewizyjna i wszystkie pozostałe komisje stałe Rady Powiatu Gliwickiego. Przyjęcie raportu poprzedziło przeprowadzenie debaty, w której radni wypowiedzieli swe zdanie na jego temat. Za udzieleniem Zarządowi Powiatu Gliwickiego wotum zaufania głosowało 16 z 20 obecnych na sesji radnych, 4 wstrzymało się od głosu.

Następnie – jak co roku – radni wysłuchali sprawozdania z wykonania budżetu wraz z informacją o stanie mienia oraz sprawozdania finansowego powiatu za miniony rok. Dokumenty te zostały wcześniej pozytywnie zaopiniowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Katowicach, pozy-

złożyłem gratulacje Zarządowi Powiatu Gliwickiego, pracującemu w składzie: starosta Waldemar Dombek, wicestarosta Adam Wojtowicz i członek Ewa Jurczyga. Z kolei starosta podziękował wszystkim, którzy się do tego przyczynili: pracownikom starostwa oraz jednostek organizacyjnych powiatu.

Były to dwie najważniejsze uchwały tej sesji. Radni podjęli także kilka innych, wysłuchali też sprawozdania z realizacji Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Powiecie Gliwickim na lata 2016-2022.

Warto przypomnieć, że sesje Rady Powiatu Gliwickiego są transmitowane na żywo i utrwalane. Oglądać je można w BIP-ie i na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Gliwicach w zakładce Powiat Gliwicki/Rada Powiatu/Portal Mieszkańca, gdzie zamieszczane są również wyniki z przebiegu głosowania, a także interpelacje radnych wraz z odpowiedziami.



Podczas obrad czerwcowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego.

tywne opinie wyraziły także komisje stałe Rady Powiatu Gliwickiego. Radni udzielili Zarządowi absolutorium za 2018 r. większością 18 głosów przy jednym wstrzymującym się. Po głosowaniu

Następna sesja Rady Powiatu Gliwickiego zaplanowana została na 29 sierpnia.

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego ANDRZEJ KUREK

Tym razem w Pyskowicach

Czerwcowe posiedzenia komisji stałych Rady Powiatu Gliwickiego odbyły się wspólnie, a radni wyjechali w tym celu do Pyskowic.

Posiedzenie wyjazdowe zorganizowane zostało w Biurze Powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Pyskowicach. Radni odwiedzili także siedzibę Przychodni Wielospecjalistycznej nr 1 przy ul. Wojska Polskiego 10. Część z komisji poza tym miała także swe własne posiedzenia, na których omawiała bieżące sprawy.

Do Biura Powiatowego ARiMR w Pyskowicach radni zostali zaproszeni z okazji 25-lecia tej instytucji (więcej na ten temat piszemy na str. 7). Z kolei Przychodnię Wielospecjalistyczną nr 1 zwiedzili, by zapoznać się ze stanem budynku, w którym się ona mieści. Obiekt jest własnością Powiatu Gliwickiego, który wynajmuje go funkcjonującemu tam

niepublicznemu zakładowi opieki zdrowotnej. Wymaga remontu i właśnie w celu określenia możliwości jego przeprowadzenia wizytowali go radni Rady Powiatu Gliwickiego.

Program posiedzenia Komisji Infrastruktury, Rolnictwa i Rozwoju został również poszerzony o zapoznanie się ze stanem budynku Obwodu Drogowego Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach, mieszczącego się w Pyskowicach przy ul. Toszeckiej 52 – pod kątem jego ewentualnej modernizacji.

W części wspólnej posiedzenia połączonych komisji radni mieli

okazję zapoznać się z działalnością ARiMR od powstania do dnia dzisiejsze-



Radni odwiedzili m.in. siedzibę Przychodni Wielospecjalistycznej nr 1 w Pyskowicach.

go, omówili i opiniowali Raport o stanie Powiatu Gliwickiego, a także wysłuchali sprawozdania z wykonania budżetu powiatu za 2018 r. wraz z informacją o sta-

nie mienia powiatowego oraz sprawozdania finansowego powiatu za ub. rok.

- Wspólne posiedzenie miało kilka celów – mówi Andrzej Frejno, przewodniczący Komisji Infrastruktury, Rolnictwa i Rozwoju, z którego inicjatywy je zorganizowano. – Pierwszym było przedstawienie 25 lat działalności Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w kraju i na naszym terenie. Kolejne to omówienie Raportu o stanie Powiatu Gliwickiego oraz sprawozdań budżetowych i finansowych za ubiegły rok. Zapoznaliśmy się także z warunkami funkcjonowania Przychodni Wielospecjalistycznej nr 1 w Pyskowicach, a radni z naszej komisji dodatkowo też Obwodu Drogowego ZDP. W sprawie tych obiektów samorząd powiatowy wkrótce będzie musiał podjąć ważne decyzje i z pewnością dobrze je było przedtem obejrzeć oraz poznać ich potrzeby i możliwości, by wspólnie wypracować jak najlepsze rozwiązania.

(RG)

Złote i Diamentowe Gody Odznaczony prezydent



Jubilaci wraz z gospodarzami uroczystości w Wielosiu tuż po odebraniu prezydenckich medali.

W Wielosiu odbyła się uroczystość wręczenia medali przyznanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” parom, które w 2016 i 2018 r. obchodziły jubileusz 50-lecia ślubu, tzw. Złote Gody. Gratulacje otrzymali także małżonkowie z 60-letnim stażem, świętujący Diamentowe Gody.

Aktu dekoracji jubilatów podczas uroczystości zorganizowanej 21 czerwca w restauracji „Oaza” dokonali wójt Gminy Wielosie Ginter Skowronek oraz przewodnicząca Rady Gminy Wielosie Klaudia Pallach. Gości dopełniły życzenia, upominki oraz kwiaty.

Odnaczenia „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” otrzymali: Teresa i Jó-

zef Błaszczkowie, Magdalena i Józef Golorowie, Janina i Marian Kęsikowie, Gertraut i Wilibald Klubawie, Krystyna i Leonard Kokoszkowie, Stefania i Maciej Kubiakowie, Dorota i Gerard Macioszkowie, Krystyna i Eugeniusz Panasiukowie oraz Maria i Alfred Stillerowie.

Ponad dekadę więcej stażu małżeńskiego mają z kolei państwo Krystyna

i Ernest Morawcowie, którzy w ubiegłym roku świętowali 60-lecie pożycia małżeńskiego.

- Niestety z przyczyn losowych nie wszystkie pary małżeńskie mogły być obecne na tej uroczystości – informuje Gabriela Jastrzemska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Wielosiu. – Dostojnym jubilatom z okazji tych szczególnych rocznic pożycia małżeńskiego jeszcze raz składamy najserdeczniejsze gratulacje oraz najlepsze życzenia spokoju, pomyślności i zdrowia na dalsze lata wspólnego życia.

(RG)

Adam Rams, prezydent Knurowa został odznaczony przez Andrzeja Dudę, prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Uroczystość odbyła się w Belwederze w tegoroczne Święto Samorządu.

Prezydent RP docenił w ten sposób wybitne zasługi Adama Ramsa w działalności społecznej i samorządowej. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski jest jednym z najważniejszych państwowych odznaczeń cywilnych. Podczas uroczystości w Belwederze otrzymały go tylko cztery osoby, wśród których był Adam Rams.

Prezydent Andrzej Duda osobiście złożył gratulacje Adamowi Ramsowi. Świadcami tej chwili byli m.in. marszałek Sejmu RP Marek Kuchciński, liczni

parlamentarzyści, samorządowcy i społecznicy.

Adam Rams od 2002 r. pełni funkcję prezydenta Miasta Knurowa. Wcześniej był radnym miasta, a następnie radnym I kadencji Sejmiku Województwa Śląskiego.

– Wiele lat przepracowałem w kopalni „Knurow” – mówi o sobie Adam Rams. – Szlachetny zawód górniczy nauczył mnie pokory, szacunku do drugiego człowieka i odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Te zasady stosuję w życiu prywatnym, jak i w pracy samorządowej.

(RG)



Uroczysta chwila w Belwederze.

Wzorowe pielęgniarki

Po raz kolejny Statuetką „Diamentowy Czepek” zostały odznaczone pielęgniarki pracujące w pyskowskim szpitalu.

To wyjątkowe wyróżnienie otrzymały w tym roku dwie pielęgniarki: Brygida Garczarek pracująca na Oddziale Chirurgii Ogólnej oraz Gabriela Janus z Oddziału Noworodków. Była to czwarta edycja przyznawania Statuetek „Dia-



Foto: Szpital w Pyskowicach

mentowy Czepek”. Nagrody zostały wręczone podczas uroczystych obchodów Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki oraz Dnia Położnej. W ten sposób Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Katowicach uhonorowała osoby zasłużone za upowszechnianie zasad etyki zawodowej, wzorowe wykonywanie swoich obowiązków oraz działania na rzecz integrowania środowiska pielęgniarek i położnych.

Brygida Garczarek i Gabriela Janus od początku swej kariery zawodowej związane są ze Szpitalem w Pyskowicach.

– Tegoroczne laureatki całą swoją karierą zawodową związały ze Szpitalem w Pyskowicach, gdzie wzorowo wykonując powierzone obowiązki wykazały się również szczególnym uznaniem współpracowników – informuje Edyta Bawor, przełożona pielęgniarek w Szpitalu w Pyskowicach Sp. z o.o. – W tym roku pielęgniarki zostały wyłonione do nagrody głosami swoich koleżanek.

– Nagrodzonym paniom serdecznie gratulujemy oraz życzymy dużo zdrowia i wielu dalszych sukcesów – mówi Leszek Kubiak, prezes Zarządu Szpitala w Pyskowicach sp. z o.o.

(RG)

Pokazali, jak ratować życie

Na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sośnicowicach odbył się plenerowy pokaz prewencyjny zorganizowany przez Placówkę Terenową Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Gliwicach oraz Urząd Miejski w Sośnicowicach.



Zwycięzcy konkursów z kierownikiem Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach, Tomaszem Taranowskim.

Przy współpracy ratownika medycznego – na co dzień ratującego zdrowie i życie mieszkańców powiatu – oraz stra-

żaków z OSP Rachowice, przy asyście zastępy OSP Trachy, mogliśmy oglądać 22 czerwca profesjonalny pokaz ratow-

nictwa przedmedycznego. Przedstawiony został symulowany udar rolnika wykonującego pracę na ciągniku rolniczym z zatrzymaną akcją serca, na bazie którego wszyscy mogli nauczyć się sposobu postępowania w takiej sytuacji zagrożenia życia.

Następnie, w oparciu o doświadczenia z pokazu ratownictwa, przeprowadzono konkurs dla rolników pt.: „Pierwsza pomoc ratuje życie” oraz konkurs dla dzieci pt.: „Bezpieczna praca na wsi”. Zwycięzcami konkursu dla rolników zostali Henryk Swientek, Marcin Buk, Dariusz Stachowski i Artur Bock, natomiast konkursu dla dzieci Wiktoria Kionka i Filip Buk. Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez KRUS i Starostwo Powiatowe w Gliwicach.

Dodatkową atrakcją była wystawa zabytkowych maszyn i ciągników rolniczych przygotowana przez zaprzyjaźnioną grupę Kierat Team Lubecko – Retrotraktor.

Honorowy patronat nad konkursami objęli starosta gliwicki Waldemar Dombek oraz poseł na Sejm RP Piotr Pyzik.

(RK)

Wesoło w „Zameczku”

Dwie atrakcyjne imprezy mieli niedawno mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej.

7 czerwca zorganizowane zostało spotkanie rodzin, w którym uczestniczyli również mieszkańcy zaprzyjaźnionych DPS-ów. Tym razem ten coroczny piknik odbył się na boisku sołeckim w Kuźni Nieborowskiej. Nie zabrakło dobrej muzyki, gier, zabaw i pysznego poczęstunku.

Natomiast 11 czerwca w „Zameczku” przygotowane zostało niezwykle spotkanie edukacyjne z udziałem członków Re-

jonowego Koła Pszczelarzy z siedzibą w Knurowie. – Pszczelarze to nasi wypróbowani przyjaciele – mówi Ewa Zamora, dyrektor DPS-u „Zameczek”. – Co roku obdarowują naszą placówkę miodem, a tym razem swymi opowieściami i pokazami przybliżyli nam życie pszczół. I tym razem gościliśmy u siebie mieszkańców bliskich nam DPS-ów. Było ciekawie, wesoło i... pysznie!

(RG)



Radosne pozdrowienie z Kuźni Nieborowskiej.

Nagrodzeni „Laurem Knurowa”

Przyznawana od 1995 r. nagroda „Laur Knurowa” to najwyższe wyróżnienie miasta. Jej tegorocznymi laureatami zostali Teresa Bochenek oraz PTTK Koło TRION.

Nagrody wręczone zostały podczas gali inauguracyjnej Dni Knurowa 2019, z udziałem parlamentarzystów, samorządowców, przedstawicieli lokalnych firm i instytucji oraz partnerskich miast. W tym roku miała ona wyjątkowo uroczysty charakter – zaprezentowano na niej niedawno ustanowione symbole heraldyczne miasta na czele ze sztandarem Knurowa.

„Laury Knurowa” wręczyli nagrodzonym prezydent Adam Rams oraz przewodniczący Rady Miasta Knurów Tomasz Rzepa. Wcześniej prezes TRION, a zarazem jego pomysłodawca i współzałożyciel, Adam Wala odebrał z rąk wojewody śląskiego, Jarosława Wierczorka, Brązowy Krzyż Zasługi nadany przez prezydenta RP Andrzeja Dudę za upowszechnianie turystyki.

Teresa Bochenek jest dobrze znana w naszym powiecie – przez trzy kadencje pełniła funkcję radnej Rady Powiatu Gliwickiego, a przez dwie zasiadała w Radzie Miasta Knurów. To nauczycielka z powołania, długoletnia dyrektorka Miejskiej Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 im.

Karola Miarki w Knurowie. Jest wielką krzewicielką kultury śląskiej i regionalizmu, szkoła słynie z organizowanych od 19 lat Biesiad Śląskich „U Tereski”. Teresa Bochenek aktywnie działa także na rzecz dzieci z niepełnosprawnością.

PTTK Koło TRION przedstawialiśmy już na łamach „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”. Jego cele i założenia



Teresa Bochenek (z prawej) i przedstawiciele Klubu TRION (od lewej Adam Wala).

zawarte są w nazwie Koła: Turystyka, Rehabilitacja, Integracja Osób Niepełnosprawnych. Koło zmienia nastawienie do życia ludzi niewidomych i niedowidzących z Knurowa i okolic, organizując dla nich m.in. wyjazdy, szkolenia i ciekawe imprezy.

Laureatom serdecznie gratulujemy! (RG)

Cenna integracja

Dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem na rzecz Osób Niepełnosprawnych „Białe Misie” od ponad 20 lat mieszkanki Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach uczestniczą w pięknych, integracyjnych spotkaniach osób z niepełnosprawnościami w Łaziskach Górnych. Stowarzyszenie „Białe Misie” z Łazisk Górnych organizuje m.in. liczne spotkania i wyjazdy, których celem jest integracja oraz wsparcie osób z niepełnosprawnościami. Z naszym powiatem, a konkretnie z podopiecznymi DPS-u „Ostoja” w Sośnicowicach, połączyła się osoba Teresy Szymońskiej – mieszkanki Sośnicowic, społeczniczki i wolontariuszki.

– Być pełnosprawnym to dar, który każdemu z nas, w każdej chwili może zostać odebrany. Czasem jest i tak, że ktoś rodzi się z niepełnosprawnością. Niepełnosprawność naprawdę może dotknąć każdego – mówi Teresa Szymońska. – W całej Polsce działają stowarzyszenia i organizacje zrzeszające osoby z niepełnosprawnościami. Organizują różne spotkania, turnusy rehabilitacyjne czy też inne wyjazdy, nawet zagraniczne. Na pewnym etapie mojego życia, w połowie lat 90., spotkałam niezwykłą lekarzkę, wspomniałam osobę, doktor Halinę Zapotoczną – wspomina pani Teresa. – Pani doktor od lat prowadzi stowarzyszenie „Białe Misie”. Dzięki jej działalności wiele osób z niepełnosprawnościami miało okazję wyjechać m.in. do Lourdes, do Rzymu i spotkać się tam z Ojcem Świętym na prywatnej audiencji. Doktor



Wielkim marzeniem pani Teresy było spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II – spełniło się ono. Na zdjęciu razem dr Haliną Zapotoczną podczas audiencji w 1999 r.

Halina potrafi umożliwić każdemu choremu wyjazd na niełatwy pielgrzymi szlak, tak by chorzy mogli spotkać niepowtarzalnych ludzi, nowych przyjaciół i spędzić chwile, które stają się najpiękniejszą historią życia.

Pani Teresa została członkiem „Białych Misi” i kiedy w 1996 r. padła propozycja wyjazdu do Rzymu, pomyślała o mieszkankach DPS-u w Sośnicowicach. Wówczas w prywatnej audiencji papieskiej miała okazję wziąć udział podopieczna „Ostoi” wraz z opiekunką. Ten pierwszy, wyjątkowy wyjazd stał się początkiem kontaktów i cyklicznych spotkań.

Oprócz wyjazdów na wycieczki, turnusy rehabilitacyjne stowarzyszenie „Białe Misie” co roku organizuje grudniowe „mikołajkowo-opłatkowe” spo-

tkanie – wzruszające, pełne ciepła i radości. Od wielu lat zapraszane są na nie również dziewczyny z „Ostoi”. Przyjeżdża po nie autobus, przysyłany przez stowarzyszenie.

– W tym spotkaniu uczestniczy blisko 300 osób: dziewczyny z „Ostoi”, podopieczni z DPS-u w Orzeszu, ale i wszyscy, którzy współpracują ze stowarzyszeniem – mówi pani Teresa. – Spotkania te dostarczają wiele radości osobom z niepełnosprawnościami: integrujemy się, śpiewamy kolędy, obdarowujemy się upominkami. Takie chwile pomagają uwierzyć, że najwięcej dobra czyni się poprzez miłość, bo człowiek jest tyle wart, ile warta jest dobroć jego serca, którą dzieli się z innymi – podkreśla Teresa Szymońska.

(SN)

Przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi

Dokończenie ze str. 1

Kolejnego dnia pobytu odbyła się konferencja poświęcona problemom ochrony środowiska i odnawialnym źródłom energii, transportowi i mobilności. W Powiecie Calw zwraca się dużą wagę na ochronę środowiska, dlatego wdrażane są do użycia elektryczne samochody, jakie można tam m.in. wypożyczyć. Coraz więcej ludzi inwestuje także w takie auta, mając do dyspozycji ponad sto miejsc do ich ładowania na terenie powiatu. Zarówno władze powiatu, przedsiębiorcy, jak i sami mieszkańcy korzystają z fotowoltaiki, pozyskują energię z wiatraków, a także z urządzeń na rzekach dających energię z płynącej wody, inwestują także w utylizację śmieci (np. spalarnia odpadów). Przykładają także wielką wagę do działalności edukacyjnej, szkoleń i przekazywania informacji nt. ochrony środowiska.

Po wyczerpujących rozmowach o sprawach ważnych goście z Polski odbyli spacer po ukwieconym miasteczku Nagold w towarzystwie burmistrza tego grodu – Jurgena Grossmanna, który opowiadał o swoich pomysłach w zarządzaniu tym uroczym miejscem. To była bardzo edukacyjna wizyta.

Ponadto reprezentanci naszego kraju wzięli również udział w Święcie Kultu-

ry Powiatu Calw w Simmerfeld, gdzie Powiat Gliwicki z wielkim sukcesem reprezentował na scenie Eugeniusz Loska z zespołu B.A.R. z Paniówek, a jednocześnie radny Rady Powiatu Gliwickiego, który porwał do tańca zgromadzonych na imprezie mieszkańców Powiatu Calw.

– Podczas naszych wizyt uczę się ciągle czegoś nowego, zarówno kiedy jestem w Polsce, jak i kiedy odwiedzam



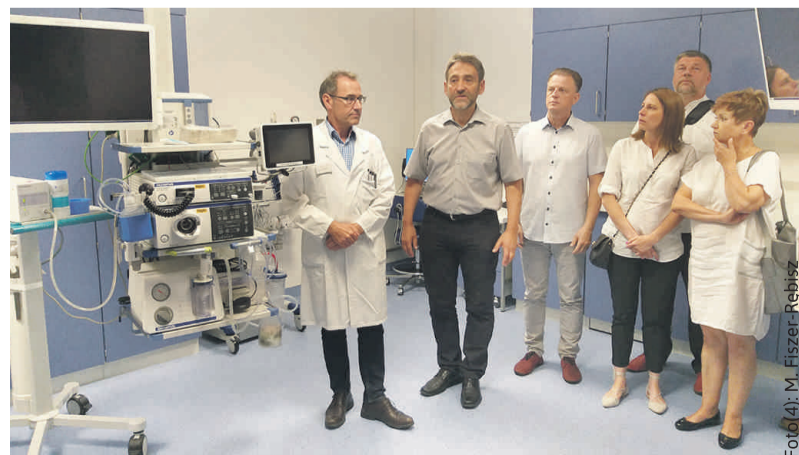
Eugeniusz Loska wystąpił podczas Święta Kultury Powiatu Calw w Simmerfeld.



Przedstawiciele powiatów Calw, Mittelsachsen, Puckiego i Gliwickiego.

nasz partnerski Powiat Mittelsachsen w Saksonii. Jestem otwarty na nowe pomysły i bardzo mnie interesuje to, co dzieje się u was. Chętnie wdrażam nowe, podpatrzone u was pomysły i rozwiązania. Dzielę się także naszymi rozwiązaniami. Cieszę się, że dzięki wspólnym kontaktom nawiązały się przyjaźnie między naszymi mieszkańcami, a także między środowiskami kultury, sportu czy organizacjami pozarządowymi. Wszystkiego najlepszego dla mieszkańców obu naszych powiatów, z okazji 10 lat współpracy – powiedział nam Helmut Riegger, starosta Powiatu Calw.

MAGDALENA FISZER-RĘBISZ



Nasza delegacja miała okazję przyrzeć się pracy szpitali w Niemczech.

Drogowe inwestycje w toku Wszystko o OZE

Kilka dużych i wyczekiwanych przez kierowców inwestycji drogowych prowadzonych jest obecnie na terenie powiatu gliwickiego, a kolejne rozpoczną się już niebawem.

Największa z nich to przebudowa skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 924 (ul. Zwycięstwa) z ul. Lignozy w Knurowie. Inwestycja ta planowana była już kilka lat temu, jednak na przeszkodzie stanęła trwająca w tym rejonie eksploatacja górnicza. Teraz, gdy teren już się uspokoił, można rozpocząć prace. Przebudowa, kosztująca ogółem blisko 5,3 mln zł, sfinansowana zostanie z kilku źródeł. Z budżetu Województwa Śląskiego pochodzi ponad 3,8 mln zł, a ponadto Powiat Gliwicki pozyskał na ten cel blisko 619 tys. zł z Funduszu Dróg Samorządowych. Pozostałymi kosztami podzielią się solidarnie Powiat Gliwicki i Gmina Knurów. W tym niewyalizowanym punkcie Szczygłowic – z racji dojazdu do kopalni – powstanie przyjazne dla kierowców rondo. Prace prowadzone tu będą bez zamykania ruchu drogowego. W części powiatowej ich zakończenie

kości blisko 455 tys. zł. Gmina Pilchowice wsparła ją kwotą niemal 319 tys. zł. Całość kosztów oszacowano na ponad 1,3 mln zł. Prace już się rozpoczęły, a mają się zakończyć 1 września br. Ich wykonawcą jest Firma Hucz Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Sp. k. z Boronowa. Roboty prowadzone są pod nadzorem archeologicznym, bowiem w tym rejonie można liczyć się z natrafieniem pod ziemią na pozostałości po osadach mieszkalnych z minionych wieków, na co zarządcy drogi zwrócił uwagę konserwator zabytków.

Pozyskanie dofinansowania umożliwiło także przyśpieszenie od dawna planowanej przebudowy zniszczonego mostu w Dąbrówce (gm. Wielowieś). Znajduje się on w ciągu drogi powiatowej Nr 2912S, prowadzącej m.in. do polany Hubertus, gdzie co roku odbywają się obchody tzw. Śląskiego Kartyń. Powiat Gliwicki otrzymał na tę

dania to kwota 750 tys. zł, z czego 195 tys. zł stanowi dofinansowanie pozyskane przez Powiat Gliwicki z budżetu Województwa Śląskiego w ramach budowy i modernizacji dróg, które stanowią dojazd do gruntów rolnych. Prace mają być zakończone do 15 października br.

Wszystkie dotacje, które pozyskał na te inwestycje drogowo pochodzą z funduszy będących w gestii samorządu Województwa Śląskiego – podkreśla wicestarosta Adam Wojtowicz. – Bardzo dziękujemy za to wsparcie, bowiem na remonty i modernizację dróg potrzebne są ogromne środki, przekraczające możliwości budżetowe naszego powiatu. Ogromne podziękowania należą się także gminom, które współfinansują przedsięwzięcia realizowane w ramach tzw. Inicjatywy Samorządowej. Wszystkie te środki umożliwiają wykonanie większej ilości



W Żernicy trwa przebudowa uciążliwego dla kierowców połączenia dwóch dróg powiatowych.

planowane jest na 15 listopada br., natomiast w wojewódzkiej potrwać do czerwca 2020 r. Prowadzi je Firma Usługowo-Budowlana FIL-BUD Zbigniew Ziarkowski z Katowic.

Drugą wyczekiwaną inwestycją jest rozbudowa skrzyżowania dwóch dróg powiatowych (Nr 2927S i 2916S) w Żernicy. Kierowcy musieli się tu borykać z dużym nachyleniem ulicy prowadzącej na cmentarz i słabą widocznością, co zmieni się po rozbudowie skrzyżowania. I na tę inwestycję Powiat Gliwicki pozyskał dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w wyso-

inwestycję – o całkowitej wartości blisko 886 tys. zł – dofinansowanie z budżetu państwa z rezerwy subwencji ogólnej wynoszące niemal 345 tys. zł. Dodatkowo Gmina Wielowieś wsparła to zadanie kwotą 50 tys. zł. Zakończenie robót zaplanowano na koniec października br. Wykonawcą prac to konsorcjum firm, którego liderem jest Firma AGAL z Rybnika.

Kierowców ucieszy też zapewne remont 1,3 km bardzo zniszczonej nawierzchni drogi powiatowej Nr 2931S między Wilczą i Kuźnią Nieborowską w gm. Pilchowice. Szacowany koszt za-

remontów, niż byłoby to osiągalne tylko przy wykorzystaniu finansów powiatu.

Niestety kierowcy mieli też ostatnio powody do narzekań. Nie zadowalały ich tempo i jakość prac przy wykaszaniu traw na poboczach dróg. Jak wyjaśnia Zarząd Dróg Powiatowych w Gliwicach, zawiñił wykonawca, któremu zostały one zlecone. W tym roku trawy będą wykaszane jeszcze dwukrotnie – pod koniec lipca i z początkiem września. Wykonująca te prace firma obiecała poprawę, więc trzeba wierzyć, że nie będzie już z tym kłopotów.

(RG)

„Odnawialne źródła energii dla rozwoju gmin Powiatu Gliwickiego” to tytuł konferencji, która odbyła się 1 lipca w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

– Zorganizowaliśmy tę konferencję, gdyż od dwóch lat działa u nas Klaster Energii „Przyjazna Energia w Powiecie Gliwickim”, który jako jeden z nielicznych w Polsce posiada Certyfikat Pilota-

stępa przewodniczącego sejmowej Podkomisji stałej do spraw polityki rozwoju inteligentnych miast i elektromobilności. Rolę i możliwości działania Klastera Energii „Przyjazna energia w Powiecie Gli-



Podczas konferencji przedstawione zostały m.in. rola i możliwości Klastera Energii „Przyjazna energia w Powiecie Gliwickim”.

zowego Klastera Energii dla inicjatyw klastrowych, nadany przez Ministerstwo Energii – mówi starosta gliwicki Waldemar Dombek. –

Upatrujemy w tym wielką szansę dla naszych gmin i ich mieszkańców na pozyskiwanie tańszej i ekologicznej energii. Przyczyni się to także do ograniczenia smogu, który w okresie grzewczym jest na Śląsku zabójczy, powodując m.in. wzrost zachorowalności na nowotwory.

Konferencja zgromadziła licznych przedstawicieli Sejmu, Województwa Śląskiego, powiatów, gmin wchodzących w skład naszego powiatu, Politechniki Śląskiej oraz instytucji zajmujących się ekologią.

Podczas konferencji ofertę finansową Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w zakresie gospodarowania energią przedstawił Grzegorz Tobolczyk z Departamentu Energii w NFOŚiGW w Warszawie. O możliwościach uzyskania wsparcia finansowego na realizację zadań związanych z poprawą jakości powietrza i pozyskiwaniem energii z alternatywnych źródeł mówiła

Elżbieta Kisiel z Zespołu Doradców Energetycznych w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Zagadnienie „Elektromobilność jako poprawa jakości życia” przybliżyła poseł Barbara Dziuk, za-

wicim” przedstawili Włodzimierz Gwiżdż i Józef Kruczek, koordynujący jego pracę. Po bloku tych prezentacji odbyła się dyskusja, którą moderował Mariusz Dyka, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

Jak zaznaczył Grzegorz Tobolczyk, dzięki klastrowi energii, który działa w Powiecie Gliwickim, z pewnością zmniejszyć się mogą zanieczyszczenia, emitowane przy wytwarzaniu energii. Z uwagi na to, że jest to obszar zurbanizowany, gdzie zapotrzebowanie na energię jest wysokie, powinna tu działać duża ilość jego źródeł, dlatego też oferta NFOŚiGW skierowana do samorządów może okazać się kluczowa.

Klaster energii są niezwykle potrzebne na naszym terenie – mówiła z kolei Izabela Domogała z Zarządu Województwa Śląskiego. Mają one możliwość pozyskiwania dużych środków na realizowane projekty, tak jak zrobił to klaster żywiecki dla swoich gmin. To bardzo cenna inicjatywa również ze względu na ochronę środowiska, głównie walkę ze smogiem – podkreśliła.

(RG)

W Paniówkach o skrzyżowaniu

8 lipca w sołtysówce w Paniówkach zorganizowane zostało spotkanie poświęcone skrzyżowaniu drogi krajowej nr 44 i ul. Zabrzkiej (drogi powiatowej) w tej miejscowości.

Spotkanie prowadził sołtys Bogusław Mryka, a wzięli w nim udział przedstawiciele samorządów Powiatu Gliwickiego i Gminy Gierałtowiec na czele ze starostą Waldemarem Dombkiem i wójtem Leszkiem Żogałą, radni, a także Marek Niełacny, dyrektor Oddziału Katowice GDDKiA oraz Aleksandra Wielgosz, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach.

Rozmawiano o bezpieczeństwie tego skrzyżowania. Sołtys Mryka zwrócił uwagę, że jest ono bardzo ruchliwe i niebezpieczne. Dyrektor Niełacny przypomniał, że GDDKiA w ostatnim czasie wykonała jego przebudowę, w wyniku której powstał lewoskręt prowadzący w stronę Zabrza. Dalsze inwestycje wymagałyby uzasadnienia ich celowości potwierdzonych m.in. pomiarami natę-



żenia ruchu. GDDKiA ma w planach wykonanie takich pomiarów w 2020 r. Zapropozowano, by równocześnie pomiary na ul. Zabrzkiej wykonał wówczas

ZDP w Gliwicach, co da całościowy obraz natężenia ruchu. Analizowano również inne możliwości zwiększenia bezpieczeństwa w obrębie skrzyżowania.

Innym tematem, który poruszono, było postawienie lustra przy drodze prowadzącej do CH Europa Centralna.

(RG)



EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Coroczne wsparcie powiatu dla spółek wodnych

Powiat Gliwicki co roku wspiera finansowo inwestycje, wykonywane przez spółki wodne działające na naszym terenie. W 2019 r. samorząd powiatowy przeznaczył na ten cel blisko 120 tys. zł.

Powiat wspiera te inwestycje, gdyż są one niezwykle ważne dla gospodarki wodnej. Jest to pomoc bardzo potrzebna spółkom wodnym, bowiem środki, którymi one dysponują, nie wystarczają na wszyst-

one w naszych gminach. Ich rola we właściwym utrzymaniu wód i urządzeń wodnych jest nie do przecenienia.

W br. Powiat Gliwicki udzielił dotacji celowych wszystkim sześciu spół-

ty realizowane ze składek członkowskich, polegające na bieżącym utrzymaniu oraz inwestycjach dotyczących urządzeń melioracji wodnej.

Gminna Spółka Wodna w Pilchowicach otrzymała dotację w wysokości 20 tys. zł na zadanie „Gruntowna konserwacja rowu melioracyjnego R-C na odcinku zlokalizowanym w Pilchowicach w rejonie ul. Gliwickiej (Północna strona drogi wojewódzkiej nr 921)”. Także 20 tys. zł przyznano Gminnej Spółce Wodnej „Sośnicowice” – po 10 tys. zł na realizację dwóch zadań, obejmujących konserwację urządzeń melioracji wodnych w Łanach Wielkich i w Rachowicach. Gminna Spółka Wodno-Melioracyjna Gierałtowiec wykorzysta dotację w wysokości 19,8 tys. zł na konserwację rowów melioracji wodnych szczegółowych, polegającą na wykoszeniu skarp z porostów, odmuleniu dna rowów, oczyszczeniu przepustów oraz wylotów drenarskich mających ujście do rowów. 20 tys. zł dotacji zasili realizację zadania „Unormowanie stosunków wodnych na terenie działania Spółki Wodnej Gminy Rudziniec”. Taką samą kwotę uzyskały też na podobne prace wykonywane na terenie swego działania Spółka Wodna w Dąbrówce oraz Spółka Wodna w Wielosiu.

(RG)



Dobrze dba o urządzenia wodne na swoim terenie m.in. Spółka Wodna Gminy Rudziniec. Na zdjęciu wykonana w ub. roku konserwacja i remont ubezpieczeń skarp oraz dna rowu na kilku działkach w Pławniowicach.

kie potrzeby w tym względzie. W wielu powiatach spółki wodne w ogóle przestały funkcjonować. W powiecie gliwickim – mimo wielu zawirowań – nadal działają

kom wodnym funkcjonującym w naszych gminach. Kierowano się przy tym ich wnioskami i zgłoszonymi w nich potrzebami. Dofinansowane zostały robo-

Wapnowanie już w całej Polsce

Program wapnowania, prowadzony do ub. roku przez Śląską Izbę Rolniczą przy wykorzystaniu środków pochodzących z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, a skierowany do rolników z terenu naszego województwa, w tym roku ma już charakter ogólnopolski.

Zarząd Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przyjął Program priorytetowy pt.: „Ogólnopolski program regeneracji środowiskowej gleb poprzez ich wapnowanie”.

Program realizowany będzie w latach 2019–2023. Planuje się regenerację gleb na powierzchni co najmniej 250 tys. ha. Dotacje udzielane będą przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej z wykorzystaniem środków udostępnionych przez NFOŚiGW, w ramach pomocy de minimis, na realizację przedsięwzięć skutkujących poprawą jakości środowiska, co zostanie potwierdzone opinią Okręgowej Stacji Chemiczno-Rolniczej.

O dotacje ubiegać się mogą posiadacze użytków rolnych o powierzchni nieprzekraczającej 75 ha. Dofinansowaniu

podlegać będzie regeneracja gleb o odczynie pH mniejszym lub równym 5,5.

(RG)



Na naszym terenie gleby szczególnie wymagają regeneracji środowiskowej.

Pracownie w prezencie na nowy rok szkolny

Od września w 87 szkołach w województwie śląskim funkcjonować będą kolejne Zielone Pracownie – 5 z nich uruchomionych zostanie w placówkach oświatowych na terenie naszego powiatu.



Przedstawiciele Powiatu Gliwickiego (pierwsi z lewej) podczas rozstrzygnięcia konkursu „Zielona Pracownia 2019”.

14 czerwca w Muzeum Śląskim w Katowicach rozstrzygnięta została piąta edycja konkursu „Zielona Pracownia”, organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wśród laureatów znalazł się m.in. prowadzony przez Powiat

desłanych prac w tym roku wyłoniono aż 87 laureatów. Na utworzenie zielonych pracowni w tej edycji konkursu Fundusz przeznaczył ponad 3 mln zł.

- W ciągu pięciu lat Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na modernizację



Wizualizacja Zielonej Planety, która powstaje w „Konopnickiej”.

Gliwicki Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach, a także kilka placówek oświatowych z naszych gmin: Zespół Szkolno-Przedszkolny w Chudowie (gm. Gierałtowiec), Miejska Szkoła Podstawowa nr 4 i Miejska Szkoła Podstawowa nr 6 im. Królowej Kingi w Knurowie oraz Szkoła Podstawowa nr 5 w Pyskowicach.

Na galę przybyli m.in. Jakub Chelstowski – marszałek województwa śląskiego, Jan Kawulok – przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego, Tomasz Bednarek – prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, a także radni wojewódzcy, dyrektorzy i nauczyciele szkół oraz uczniowie, którzy będą korzystać z nowoczesnych pracowni. Powiat Gliwicki reprezentował starosta Waldemar Dombek. Przedmiotem konkursu „Zielona Pracownia” jest utworzenie szkolnych pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych. W tym roku zainteresowanie konkursem było bardzo duże – do WFOŚiGW w Katowicach wpłynęło łącznie 161 wniosków. Spośród wszystkich na-

placówek przeznaczył ponad 8,5 mln złotych. Dzięki temu w 111 gminach województwa śląskiego funkcjonują lub będą funkcjonować nowoczesne ekopracownie – podsumował Tomasz Bednarek, prezes Zarządu WFOŚiGW w Katowicach.

Nagrodę dla Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach odebrali starosta gliwicki Waldemar Dombek oraz nauczycielki Agnieszka Rupacz i Bożena Sowa. Nagrodzony projekt jest zatytułowany „Zielona Planeta – utworzenie pracowni nauk przyrodniczych w Zespole Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach”. Dyrektor „Konopnickiej” Edyta Mierzwa zaprasza do nowej pracowni uczniów już we wrześniu.

(RG)

TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWI OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Agencja dla rolników

Powstała w czasach, gdy o członkostwie Polski w Unii Europejskiej jeszcze mało kto marzył. Teraz jest największą instytucją płatniczą w UE. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) – bo o niej mowa – właśnie obchodzi 25-lecie.

Agencja utworzona została w styczniu 1994 r. w celu wspierania trwających wówczas przekształceń strukturalnych na wsi i w rolnictwie. Przejęła środki finansowe po byłym Funduszu Restrukturyzacji i Oddłużenia Rolnictwa. Obecnie ARiMR jest instytucją wdrażającą politykę państwa na rzecz rozwoju rolnictwa i polskiej wsi, pełniąc funkcję agencji płatniczej i instytucji wdrażającej dla wielu programów wsparcia. Nadzór nad nią sprawuje Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a w zakresie gospodarki finansowej – Minister Finansów.

Na naszym terenie działa Biuro Powiatowe ARiMR w Pyskowicach. Od 18 lat kieruje nim Andrzej Frejno. – Gdy obejmowałem to stanowisko, trzeba było zorganizować naszą pracę od podstaw – wspomina. – Biuro otrzymało do dyspozycji kilka pokoi w byłym hotelu robotniczym, które sami remontowaliśmy, malowaliśmy i urządzaliśmy.

Czasy te pamięta również Krystyna Urbańska, obecna radna Rady Powiatu Gliwickiego, zasiadająca wówczas w Radzie Miejskiej w Pyskowicach. – Jako radni miejski bardzo zabiegaliśmy o to, by siedziba biura powiatowego ARiMR mieściła się właśnie w naszym mieście – mówi. – I udało się!

Taka lokalizacja jest szczególnie dogodna dla rolników, bowiem właśnie północna część powiatu, skąd blisko jest do Pyskowic, ma najbardziej rolniczy charakter na naszym terenie i znajduje się tu najwięcej gospodarstw. Tuż za miastem rozpoczynają się bezkresne pola w gminach Toszek i Wielowieś, gdzie m.in. uprawiane są na wielką skalę zboża, rzepak i warzywa oraz hodowane bydło i trzoda chlewna.

Instytucja pełni już od dawna wiele funkcji. Jest agencją płatniczą, realizującą płatności unijne w ramach wspól-

nej polityki rolnej i wspólnej polityki rybołówstwa, a równocześnie wdraża ich instrumenty. To także instytucja realizująca pomoc krajową, wynikającą z polskiej polityki wspierania rolnictwa. Odrębnym jej zadaniem jest prowadzenie rejestrów, m.in. zwierząt, działek rolnych, danych przestrzennych, producentów, uznanych organizacji charytatywnych, zrzeszeń i kół gospodyń wiejskich.

Przez 25 lat swej działalności agencja była rozbudowywana adekwatnie do rosnącego zakresu jej zadań i funkcji. Obecnie jest 3-poziomowa: ma swoją centralę krajową, 16 oddziałów regionalnych (po jednym w każdym województwie – dla woj. śląskiego znajduje się on w Częstochowie) i 314 biur powiatowych działających w każdym powiecie ziemskim – dla powiatu gliwickiego właśnie w Pyskowicach. Każdy z tych szczebli ma ściśle określone zadania.

– Biura powiatowe, w tym i nasze, zajmują się oceną wniosków o przyznanie pomocy, autoryzacją płatności, wystawianiem dokumentów płatniczych dla płatności obszarowych – wyjaśnia Andrzej Frejno. – Prowadzimy także sprawy związane z ewidencją producentów, identyfikacją i rejestracją zwierząt oraz od ubiegłego roku obsługujemy wnioski do materiału siewnego.

W całym kraju ARiMR ma w bazie ewidencji producentów ponad 2,2 mln podmiotów, z czego zdecydowana większość (98 proc.) to osoby fizyczne. W ciągu ćwierćwiecza działalności agencja wypłaciła swym beneficjentom – wśród których poza producentami rolnymi są również m.in. nadleśnictwa, podmioty z sektora rybackiego, przedsiębiorstwa przetwórstwa rolno-spożywczego, jednostki badawcze i samorządy – ponad 323,5 mld zł, w tym 299,2 mld zł w ramach programów współfinansowanych z funduszy UE.



Biuro Powiatowe ARiMR w Pyskowicach gościło w czerwcu połączone komisje Rady Powiatu Gliwickiego, co było okazją, by zaprezentować radnym działalność tej instytucji. Starosta Waldemar Dombek podziękował w imieniu powiatu podczas tego spotkania za 25 lat pracy agencji oraz jej wkład w życie środowisk wiejskich.

W ramach programów pomocowych można było otrzymać środki na bardzo różnorodne cele, np. inwestycje w gospodarstwach rolnych, poprawę infrastruktury obszarów wiejskich, poprawę przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych, ułatwienie startu młodym rolnikom, przywracanie potencjału produkcji leśnej, zalesianie gruntów rolnych, renty strukturalne czy poprawę środowiska naturalnego. Duże wsparcie otrzymało rybołówstwo i przetwórstwo ryb – co ciekawe, najwięcej z tych środków trafiło do województwa śląskiego, gdzie jest wiele hodowlanych stawów rybnych.

Tylko w latach 2014-2020 na zadania realizowane przez ARiMR współfinansowane z funduszy unijnych przeznaczonych zostanie 37,9 mld euro, czyli około 163 mld złotych – informuje Andrzej Frejno. – Największą ich część stanowią płatności bezpośrednie, wynoszą-



ce ponad 101 mld złotych. W ubiegłym roku w naszym powiecie wypłaciliśmy z tej puli rolnikom 29 131 647 zł, a w całym woj. śląskim było to 347 509 081 zł. Powiat gliwicki plasował się pod tym względem na czwartej pozycji w województwie, tuż za tak tradycyjnie rolniczymi powiatami jak częstochowski, kłobucki i zawierciański.

Obecnie Biuro Powiatowe ARiMR w Pyskowicach przyjmuje wnioski o przyznanie płatności OB, ONW, PRSK, RE i ZGR, a także wnioski o przyznanie dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kat.

elitarny lub kwalifikowany. Przyjmowane są również wnioski o przyznanie wsparcia na zalesianie oraz o wpis do koła gospodyń wiejskich.

– Koła gospodyń wiejskich trafiły pod nasze skrzydła w ubiegłym roku – wyjaśnia Andrzej Frejno. – Bardzo nas cieszy, że możemy wspierać ich działalność. To zupełnie inne zadanie niż na przykład finansowanie inwestycji rolniczych, ale za to bardzo wdzięczne, gdyż te koła bardzo aktywizują środowisko wiejskie, dbają o tradycje i wzbogacają życie wielu sołectw.

ROMANA GOZDEK

Pola w cieniu kopalń

Tegoroczne majowe, nawalne deszcze mocno dały się we znaki rolnikom w gminie Gierałtowie. Tereny zniszczone wskutek prowadzonej tu, ponad stuletniej eksploatacji górniczej, są trudne nie tylko do uprawy, ale i do rolniczego utrzymania.

– Wynika to ze zmian powstałych w ukształtowaniu terenu, pociągających za sobą zmiany w stosunkach wodnych – mówi Roman Włodarz, zastępca wójta Gminy Gierałtowie, a zarazem wieloletni prezes Zarządu Śląskiej Izby Rolniczej w Katowicach i przewodniczący jej Rady Powiatowej dla Powiatu Gliwickiego. – Są one wielorakie. Po pierwsze brakuje wody w studniach i pogarsza się jej jakość. Po drugie następują zniszczenia w urządzeniach wodnych: drenażach i rowach, czasami do tego stopnia, że zmienia się kierunek spływu wód, a wszystko to przyczynia się do powstawania lokalnych podtopień. Rośnie zagrożenie powodziowe, najbardziej w Przyszowicach, które wskutek obniżania się tere-

nu leżą w znacznej części w bezodpływowej niecce, gdzie wodę trzeba stale przepompowywać do wyżej położonej Kłodnicy. Tereny rolnicze wymagają tu ciągłej i wielokrotnie powtarzanej rekultywacji, bo inaczej zamienią się w nieużytki.

Jak daleko zaszły zmiany w ukształtowaniu terenu, widać przy korycie rzeki Kłodnicy w Przyszowicach. Leży ono wyżej niż otaczający je obszar, tak więc wodę trzeba do rzeki... wpompowywać z położonych niżej terenów – wbrew temu, że normalnie przecieź to koryto znajduje się najniżej i rzeka zbiera wodę ze swego dorzecza.

– Prawo górnicze nakazuje usuwanie szkód górniczych, a nawet zapobieganie im przed podjęciem eksploatacji na da-

nym terenie – przypomina Roman Włodarz. – Jest to jednak bardzo trudne lub często niewykonalne w odniesieniu do

bieganiu. Znacznie łatwiejsze jest to w przypadku kopalń prowadzących eksploatację od niedawna, jak na przykład



Jedno z podtopionych w maju pól uprawnych na terenie gminy Gierałtowie.

stosunków wodnych, szczególnie tam, gdzie wydobywanie prowadzone jest od bardzo dawna. Szkody się nawarstwiają, powstają nowe, nakładające się na stare, efekty czego trudno przewidzieć, nie mówiąc już o im wcześniejszym zapo-

WKW „Budryk”, niż w tych starych, czyli „Sośnicy” i likwidowanych „Makoszowach”.

Tam, gdzie wydobywanie trwa już od ponad stu lat, szkody w ciekach wodnych są bardzo duże. W celu zapobiegania za-

lewania terenu dno cieków jest pogłębiane, co dotyczy także rowów melioracyjnych. – Zdarza się, że rów, który miał niegdyś 60 cm głębokości, teraz jest głęboki na kilka metrów – mówi Roman Włodarz. – Powstają wtedy ogromne problemy z ich utrzymaniem, głównie ustaleniem, kto powinien je utrzymywać, ponadto zmniejsza się powierzchnia produkcji rolnej.

Przyszowice są najniżej położone w okolicy od Gliwic do Bojkowa i Knurowa, a ich teren wciąż się obniża. Przez to spływają tu wszystkie wody, gdy dochodzi do ulewnych deszczy. Tak było i w maju br., kiedy można było mówić o przedsmaku powodzi. Rolnicy mieli do czynienia z licznymi podtopieniami pól, wskutek czego opóźnione zostało m.in. sadzenie warzyw. Na część terenów rolnych nie można było wjechać ciągnikami, bo ugrzęzłyby w błocie. – To naprawdę duży problem dla gospodarzy, którzy ponoszą z tego powodu duże straty – podkreśla Roman Włodarz.

(RG)

Pałacowa Industriada

9 czerwca Zespół Pałacowo-Parkowy w Pławniowicach odwiedziło blisko 2 tys. zwiedzających, którzy wspaniale bawili się podczas tegorocznej Industriady. Obiekt ten po raz pierwszy brał udział w Industriadzie, przygotowując atrakcyjny program pt. „Z wizytą u śląskich przemysłowców”.

Zainteresowani mogli zwiedzać pałacowe wnętrza, przechadzać się po barwnym, ukwieconym parku, posłu-

dr. Mariusza Kowalczyka, zjeść pyszne lody i ciasto, wykonać pamiątkowe zdjęcie na planszy z pławniowickim pałacem



Foto: M. Fiszer-Rebicz

chać muzyki operetkowej w wykonaniu m.in. Sabiny Olbrich-Szafrańc oraz dziecięcego chóru pod kierownictwem Kariny Kupczyk, posłuchać standardów muzyki orkiestrowej Orkiestry Dętej KWK „Knurów” pod batutą

czy podziwiać przepięknie ubranych „przemysłowców” i mieszkańców dawnego pałacu w strojach „z epoki”. Dla wytrwałych wyświetlono także film o historii obiektu. To był naprawdę wspaniały, słoneczny dzień „u Ballestremów”. Niewątpliwą atrakcją były także rejsy po Kanale Gliwickim na trasie Marina Gliwice – Pałac Pławniowice, jakie zorganizowali państwo Ewa i Czesław Sternalowie.

Nam udało się przyłapać w obiektywie cudownie odgrywających swoje role Irenę Mazur i ks. dr. Krystiana Worbasa oraz Ewę Sternal. W strojach z epoki wyglądali bajecznie, co widać na zdjęciu.

(MFR)

Święto Ognia, Wody i Miłości

23 czerwca na plaży w Niewieszy nad Zbiornikiem Pławniowickim, wśród lasów, wokół rozpalonych ognisk tworzących wyjątkowy klimat dla zakochanych odbyło się prawdziwe misterium ognia i wody. Zorganizowano tu prasłowiańskie święto miłości w magiczną noc czaru i jedności, harmonii i równowagi.

Uczestników imprezy zachęcono do wspólnej zabawy. Odbyły się warsztaty rękodzielnicze i plastyczne. Dla najmłodszych zorganizowano animacje, a także konkurs plastyczny Kwiat Paproci. Wyplatanie wianki, które – wraz z wieńcem integracyjnym wykonanym w tym roku przez mieszkanki Łączy i Łan, a także przez Aktywny Senior, po barwnym korowodzie świętojanek w asyście wóldarzy, Gminnej Orkiestry Dętej, mażorettek i zaproszonych gości – zostały puszczane na wodę.

Na scenie głównej wystąpiły dzieci i młodzież z GOK Rudziniec, zespół De Silvers, gwiazda disco polo Power Play, Blue Party oraz DOXXX.

Imprezę zakończył pokaz pirotechniczny w formie kwitnącego magicznego kwiatu paproci, natomiast gwiedzną dyskotekę poprowadził DJ Miczi.

XIII Noc Świętojańska odbyła się pod patronatem wójta Gminy Rudziniec Krzysztofa Obrzuta. Tradycyjnie została zorganizowana przez Gminny Ośrodek Kultury Rudziniec.

(DCz)



Świętojanki w asyście znamienitych gości imprezy.

Zagraniczne sukcesy Blaskapelle

Znana i lubiana Blaskapelle ze Świbia wystąpiła wraz z mażoretkami z zespołu „Kaprys” z Branic m.in. w Parlamencie Europejskim podczas kilkudniowego tournée po Europie.

Pod wielkim wrażeniem występu byli europosłowie, urzędnicy i zwykli przechodnie. Tournée miało charakter międzynarodowy i trwało od 7 do 12 czerwca. Objęło Luksemburg, Francję, jak również Belgię.

– Nasza orkiestra dęta miała zaszczyt zagrać przed Parlamentem Europejskim, a także go zwiedzić. Zespół wystąpił również na defiladzie we francuskim Estaires oraz Louvroil do Hirson. Występ relacjonowała stacja telewizyjna Polsat News.

Podczas swoich występów promowaliśmy gminę Wielowieś oraz Powiat Gli-



Orkiestra ze Świbia wraz z mażoretkami przed gmachem Parlamentu Europejskiego.

wicki. Było to nasze pierwsze zagraniczne tournée. Nie ukrywam, że to dla nas

ogromny zaszczyt – z dumą mówi Andrzej Damaszek, kierownik artystyczny Blaskapelle.

Branickie Mażoretki „Kaprys” to mistrzynie Polski, Europy i świata w tańcach mażoretkowych. Z naszą powiatową orkiestrą doskonale się zgrały i muzycy wspólnie z tancerkami zrobili furorę podczas zagranicznych występów.

O wcześniejszych udanych koncertach orkiestry ze Świbia pisaliśmy w „Wiadomościach Powiatu Gliwickiego” już niejednokrotnie. Orkiestra prezentowała się do tej pory lokalnie, ale i w Niemczech, gdzie zagrała w naszym partnerskim Powiecie Calw. Obecne międzynarodowe tournée to bez wątpienia największe osiągnięcie Blaskapelle ze Świbia. Orkiestrze życzymy dalszych sukcesów!

(MFR)



Blaskapelle podczas tego tournée miała okazję koncertować w wielu miastach Europy.

Władysław Hasior – mitolog współczesności

Zaliczany jest do grona najwybitniejszych i najbardziej charakterystycznych polskich twórców współczesnych. Władysław Hasior (1928-1999) to prekursor pop-artu w Polsce, prowadzący prowokujący dialog z naszą rzeczywistością i mitologią. Hasior – mitolog współczesności.

Okazję do zapoznania się z jego twórczością daje nam Muzeum w Gliwicach. Od 12 lipca do 20 października oglądać można dwie wystawy poświęcone temu niezwykłemu artyście. Pierwsza to „Hasior. Wystawa ze zbiorów Muzeum Tatrzańskiego im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem”, eksponowana w Willa Caro. Druga nosi tytuł „Wybór. Z Notatnika Fotograficznego Władysława Hasiora” i obejrzyć ją można w Czytelnicy Sztuki.

Hasior tworzyłem sztuki uczynił odpady cywilizacji technicznej łączone z przedmiotami ze sfery sacrum. Sięgał po tematy ponadczasowe, symbole i archetypy, które wpisywał w aktualny kontekst. Jego prace znajdują się w zbiorach m.in. Moderna Museet w Sztokholmie, Museo de Arte Moderna w Sao Paulo, Muzeum im. Aleksandra Puszkina w Moskwie, Stadt Museum w Bohum, Stedelijk Museum w Amsterdamie, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Tatrzań-

skiego w Zakopanem oraz muzeów narodowych w Krakowie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu.

„Wiadomości Powiatu Gliwickiego” są jednym z patronów medialnych wystaw poświęconych twórczości W. Hasiora w Gliwicach.

(RG)



Twórca był rzeźbiarzem, scenografem, fotografem i nauczycielem sztuki.



Fragment rzeźby „Słoneczny rydwan” zlokalizowanej w Södertälje w środkowej Szwecji.

Drony bez tajemnic

To intrygujące urządzenia. Krążąc nad ziemią, zawsze przyciągają naszą uwagę. Mogą być wykorzystywane do wielu celów – w tym bardzo tajemniczych i tajnych, ale też naukowych. Ich pasjonatem jest Marek Marcisz, mieszkaniec Gieraltowic.

Pasja ta łączy się z pracą zawodową – Marek Marcisz pracuje na Politechnice Śląskiej jako nauczyciel akademicki w stopniu dr hab. inż. Jest z wykształcenia geologiem górniczym. To doskonały znawca dronów, który chętnie dzieli się swą wiedzą z innymi. Okazją do tego była np. kwietniowa wizyta dwóch senatorskich komisji: środowiska oraz gospodarki narodowej i innowacyjności w sąsiednim Zabrzu. Marek Marcisz przedstawił podczas niej prezentację opracowaną wspólnie ze swym kolegą z PŚ, dr. Łukaszem Gaworem, zatytułowaną „Nowoczesne techniki teledetekcyjne wykorzystujące bezzałogowe statki powietrzne”. Natomiast w czerwcu, ze studentami Koła Naukowego ReCoMine gościł w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Poniszowicach, gdzie uczniowie zachwycili się prezentowanymi przez nich dronami – była to jedna z takich wizyt składanych w szkołach na Śląsku. Te „odlotowe zajęcia” z wykorzystaniem dronów zostały wysoko ocenione przez Katedrę Geologii Stosowanej, która doceniła duże zainteresowanie, jakim się cieszą, przyczyniając się do popularyzacji nauki wśród najmłodszych.

– Oficjalna nazwa dronów to bezzałogowe statki powietrzne – wyjaśnia Marek Marcisz. – Są to statki powietrzne, które nie wymagają do lotu załogi obecnej na pokładzie oraz nie mają możliwości zabierania pasażerów, pilo-

nowane zdalnie lub wykonujące lot automatycznie.

Drony mają bardzo zróżnicowane rozmiary – od maleńkich (te do 0,6 kg są zabawkami) aż do w pełni profesjonalnych, osiągających wagę 25 kg (a nawet i więcej). Bez licencji można ich używać tylko w celach rekreacyjnych oraz sportowych, i to przestrzegając ściśle określonych zasad. Małymi dronami o wadze do 0,6 kg można latać do wysokości 30 m od ziemi lub do wysokości najwyższej przeszkody terenowej (np. drzewa, obiekty budowlane), w promieniu 100 m od operatora, pilnując przy tym, by nie przekroczyć odległości 1 km od granic lotniska. Dużymi dronami o wadze do 25 kg bez licencji można operować tylko w niekontrolowanej przestrzeni powietrznej (klasa G), a lot musi odbywać się w zasięgu wzroku operatora. Do innego użycia bezzałogowych statków powietrznych trzeba posiadać świadectwo kwalifikacji operatora dronów. Wymagają go wszystkie loty komercyjne, związane np. ze świadczeniem usług fotograficznych, nagrań wideo, fotogrametrią, kartowaniem terenu, pomiarami wykonywanymi z pokładu drona, monitorowaniem obiektów.

– Oczywiście przed rozpoczęciem latania obowiązkowo trzeba się zapoznać z instrukcją obsługi drona – podkreśla Marek Marcisz. – Trzeba też latać z głową, bo nie każdy dron to zabawka. Używający ich amatorzy muszą szanować

prywatność innych, np. nie krążyć dronami nad plażami, ogródkami i nie zaglądać komuś przez okna do domu.

Profesjonalne drony stosowane są do wielu celów, w tym tak intrygujących i mało znanych jak np. ściganie i śledzenie piratów na morzach, przeciwdziałanie kradzieżom węgla, liczenie pogłowia jeleni, monitoring linii brzegowej czy ściganie oszustów podatkowych. Drony wykorzystywane są na coraz szerszą skalę w wojskowości – mało kto wie, że Baza Bezzałogowych Statków Powietrznych naszej armii znajduje się w Jednostce „12” w Mirosławcu. Największy dron poruszający się na polskim niebie ma masę 570 kg, długość 5,47 m, rozpiętość skrzydeł 8 m i może latać bez przerwy przez 14 godzin. Jest wykorzystywany do kontroli i monitoringu granic, dróg i linii przesyłowych, zbierania danych o kłeskach żywiołowych oraz prowadzenia akcji ratowniczych.

Drony są bardzo pomocne m.in. przy inwentaryzacji wyrobisk górniczych, zwałowisk i składowisk. – Niejednokrotnie okazuje się, że zastosowanie bezzałogowców to jedyna metoda pomiaru – zaznacza naukowiec. – Szczególnie jest tak w przypadku składowisk materiałów sypkich, łatwopalnych, toksycznych itp., gdzie wejście człowieka wiąże się z wysokim ryzykiem. Przykładem mogą być zwałowiska odpadów górniczych, w przypadku których istnieje ryzyko samozapłonu czy też składowiska



Naukowiec podczas eksperymentalnych lotów dronów, przeprowadzanych w podziemiach kopalni Guido w Zabrzu.

odpadów komunalnych. Drony w takim przypadku nie tylko umożliwiają wykonanie pomiarów, ale przyczyniają się też do poprawy warunków BHP, bo pracownicy nie muszą wchodzić w strefy zagrożone.

Marek Marcisz jest autorytetem w zastosowaniu dronów w geologii i górnictwie. – Są one bardzo przydatne przy tworzeniu ortofotomap, czyli map fotograficznych – wyjaśnia. – Mapy te powstają poprzez przetworzenie lotniczych zdjęć, do których wykonania drony wspaniale się nadają. Ortofotomapy ułatwiają na przykład dokonywanie

oceny zmian środowiska naturalnego i wpływu na nie eksploatacji górniczej, co pomocne jest m.in. przy badaniu osiadania gruntów. Ułatwiają też sprawdzanie stanu wież szybowych i wyciągów. Innym przykładem wykorzystania ortofotomap może być wyznaczanie poziomu wody wraz z odległością linii brzegowej od korony zapory. Wszystkie te rodzaje ich zastosowania przyczyniają się mogą do zmniejszenia kosztów, zwiększenia bezpieczeństwa czy też szybszego pozyskiwania informacji. Drony są po prostu niezastąpione!

ROMANA GOZDEK

Zbiór na 30 tysięcy autografów

Stawa knurowianina, Marka Węgorzewskiego dotarła do rozlicznych gazet, programów telewizyjnych i galerii wystawienniczych. Nie mogło tego pasjonata zabraknąć także na łamach „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”. Przedstawiamy posiadacza być może jednej z największych na świecie kolekcji autografów, który mieszka w naszym powiecie!

W kolekcji pana Marka znajduje się ponad 30 tysięcy autografów bardzo, ale i mniej znanych ludzi. Są wśród nich własnoręczne podpisy polityków, gwiazd estrady, sportowców, aktorów, muzyków, a nawet najstarszej żyjącej swego czasu mieszkanki Ziemi – Edny Parker z USA, która zmarła w wieku 115 lat.

– Jako mały chłopiec pasjonowałem się piłką nożną i sportem. Jednym z moich ulubionych piłkarzy był Jan Furtok. Napisałem do niego list z prośbą o autograf. Przesłał mi go i tak to się wszystko zaczęło, a miałem wtedy osiem lat. Następny autograf otrzymałem od przebywającego akurat na Śląsku ówczesnego prezydenta RP, Aleksandra Kwaśniewskiego. A kolejny od wspaniałej aktorki, Ireny Kwiatkowskiej, która wypoczywała w Kudowie-Zdroju, gdzie i ja byłem z rodzicami na wczasach. Tak się zaprzyjaźniłem z cudowną panią Ireną, że

tata musiał mnie siłą wyciągać z jej hotelowego pokoju, bo wyjeżdżaliśmy z wakacji i spóźnilibyśmy się do pociągu. Później samo jakoś poszło i dziś w kolekcji mam 30 tysięcy odręcznych zapi-

ta trochę kosztują. Zawsze jednak warto! Inne autografy otrzymuje podczas spotkań, koncertów, przedstawień. Zawsze jest to także okazja do miłej rozmowy z kimś bardzo znanym.



Pan Marek z Antoniem Banderasem.

sków, nie tylko Polaków, ale celebrytów z wielu stron świata – opowiada Marek Węgorzewski.

Najczęściej autografy pozyskuje drogą korespondencyjną. Pisze prośby o odręczny podpis i najczęściej je otrzymuje. Jest to kosztowna zabawa, bo znaczki wysyłane w różne zakątki Polski i świa-

– Z reguły znani i lubiani ludzie są mili. Rzadko zdarza się, aby ktoś nie chciał złożyć autografu, choć miałem i takie przypadki. Popularna aktorka odmówiła mi podpisu, bo przygotowałem jej fotografię z młodości, a ona rzekła, że dziś wygląda już zupełnie inaczej... Często jest tak, że im popu-

larniejsza i bardziej znana gwiazda, tym jest sympatyczniejsza i otwarta. Największą barierę stwarzają ochroniarze, osoby towarzyszące, to oni zagrażają drogę do gwiazd. Kiedy pokona się tę przeszkodę, zwykle autograf zdobyć jest już łatwo. Miałem tak z Antonio Banderasem, którego zasłaniał ochroniarze, a on aż rwał się, żeby złożyć mi swój autograf. Czasami trzeba użyć fortelu, ale jest to w sumie fajna zabawa i wiele pozytywnych emocji – zdradza kulisy swojego hobby pan Marek.

Czasami wyprzedza bieg wydarzeń. Zdobył bowiem autograf kardynała Josepha Ratzingera, który niedługo później został papieżem Benedyktem XVI. Ma w swojej kolekcji wiele perełek, jak np. podpisy wszystkich członków grupy Scorpions, jakie zdobył przed koncertem w Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu, czy innych muzyków i gwiazd estrady. Jego zbiory tworzą specyficzne „muzeum podpisów”, ale są doskonale skatalogowane, opisane, ułożone w segregatorach w olbrzymiej rozsuwanej domowej szafie. Jego pasja wymaga zaangażowania i czasu, bo często trzeba jeździć po całym Śląsku, a nawet całej Polsce za daną osobą, na



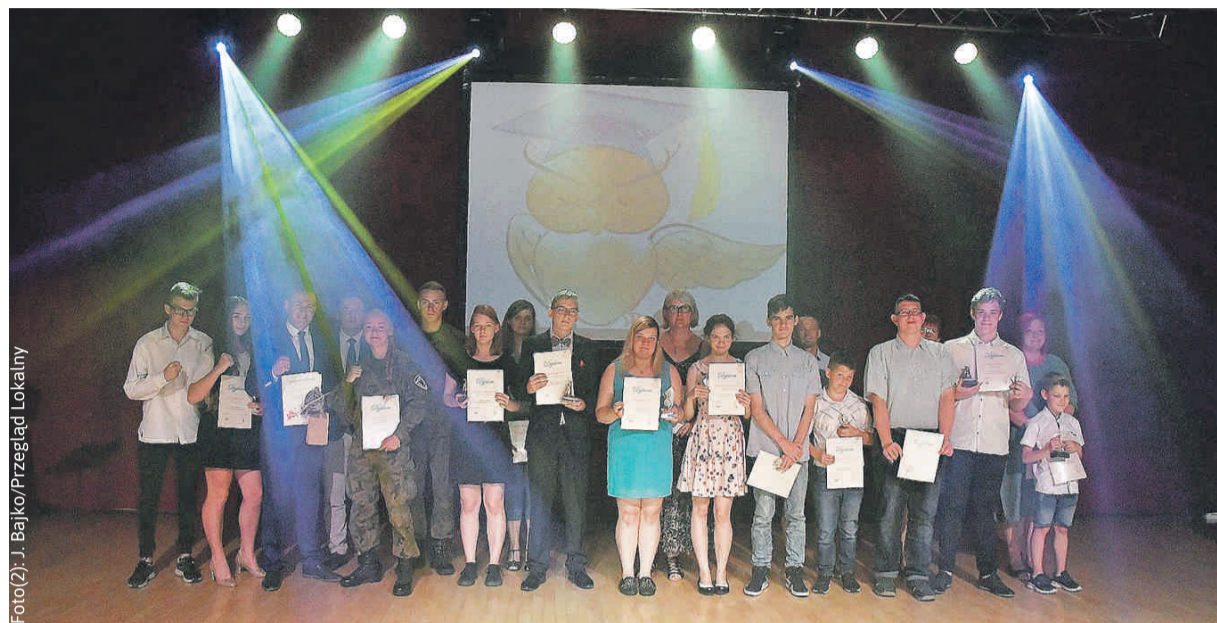
Autograf kardynała Josepha Ratzingera.

której autograf się poluje. Trzeba też śledzić oferty teatrów, instytucji kultury, aby wiedzieć gdzie i na kogo „polować”. Na szczęście są to sympatyczne, bezkrwawe łapanki, przynoszące wiele radości. Pasja pana Marka została dostrzeżona, co i rusz spotyka się bowiem z propozycją wystawy swoich zbiorów. Chętnie o nich opowiada i dzieli się z innymi ciekawymi historiami, jakie wiążą się z każdym zdobytym autografem, bo za każdym podpisem stoi niebanalna postać.

MAGDALENA FISZER-RĘBISZ

„Sowy” dla najlepszych

Dom Kultury w Knurówie-Szczygłowicach zapelniał się 18 czerwca młodymi-zdolnymi – uczniami szkół z terenu miasta, którzy w minionym roku szkolnym osiągnęli najlepsze wyniki w konkursach, festiwalach i turniejach na szczeblu ogólnopolskim, wojewódzkim i rejonowym. Mocną ich reprezentację stanowili uczniowie ze szkół prowadzonych przez Powiat Gliwicki.



Foto(2): J. Bajko/Przegląd Lokalny

Wśród nagrodzonych mocną reprezentację stanowili uczniowie szkół Powiatu Gliwickiego.



To było miłe podsumowanie osiągnięć minionego roku szkolnego.

Akademia miejska „Sowy” już po raz 16. zorganizowana została przez Miejskie Ognisko Pracy Pozaszkolnej (MOPP) w Knurówie. Licznie zgromadzonych uczestników uroczystości przywitał piosenką „Do słońca leć” zespół wokalny Do – Re – Mi, działający przy MOPP pod kierunkiem Stefani Stefaniak. Tytuł piosenki był symboliczny, bowiem nagrodzeni „Sowami” to osoby nieprzeciętne, szybujące na wyżyny – osiągnęły sukcesy dzięki swym talentom,

„Sów” z MOPP w Knurówie, za sukcesy osiągnięte na festiwalach muzycznych i wokalnych.

Nagrody uczniom i podziękowania ich opiekunom wręczyli wicestarosta gliwicki – Adam Wojtowicz, zastępca prezydenta Knurowa – Piotr Surówka, Tomasz Rzepa – przewodniczący Rady Miasta, Jacek Tarkota – zastępca dyrektora gliwickiej delegatury Śląskiego Kuratorium Oświaty oraz Jolanta Leśniowska – dyrektor MOPP w Knurówie. Suk-

cesów uczniom gratulował także m.in. wiceprzewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego, Włodzimierz Gwiżdż.

– Dziękujemy dyrektorom szkół i nauczycielom za zaangażowanie w pracę na rzecz dzieci i młodzieży – mówił podczas uroczystości Dawid Puchalski. – Przy ich pomocy możemy rozwijać swoje zainteresowania i poznawać świat. Rodzicom również należą się podziękowania za trud wychowania uczniów wyróżnionych na dzisiejszej akademii.

– Akademię miejską, związaną z sukcesami uczniów knurowskich szkół, organizuję od czerwca 2004 roku – przypomina Jolanta Leśniowska. – Wyróżnionych było wówczas 55 uczniów. Pomysł na uhonorowanie uczniów miejskich szkół podstawowych należy do Kazimierza Kachla, ówczesnego zastępcy prezydenta Miasta Knurów, jednak dotyczył tylko sukcesów w zakresie konkursów przedmiotowych. W kolejnych latach nagrodzonych uczniów przybywało, wymy-

ślanych bowiem nowy zakres wyróżnień, poszerzając go o młodych artystów i sportowców, a także o uczniów szkół powiatowych. Od 2013 roku uroczystej akademii nadałam nazwę „Sowy”. Cieszę się, że wciąż przybywa

laureatów tych nagród, co świadczy o tym, jak zdolnych, utalentowanych i pracowitych mamy uczniów w szkołach na terenie Knurowa – zarówno tych miejskich, jak i powiatowych.

ROMANA GOZDEK

Medale zdobyte w Brnie

W połowie czerwca uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach wraz z opiekunami uczestniczyli w VIII Letnich Europejskich Igrzyskach Młodzieży dla Osób Niepełnosprawnych „Emil Open” w Brnie.

Wydarzenie promuje przede wszystkim integrację społeczną dzieci i młodzieży z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. W tegorocznych igrzyskach uczestniczyło prawie 900 młodych sportowców z 17 krajów. Polskę reprezentowała między innymi pięcioosobowa drużyna uczniów Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach.

Ceremonia otwarcia odbyła się na stadionie Politechniki Technicznej w Brnie, na którym zaprezentowały się drużyny biorące udział w sportowych zmaganiach.

Zarząd Powiatu Gliwickiego serdecznie gratuluje zwycięzcom igrzysk w Brnie, dziękując równocześnie za współpracę partnerskiej szkole z Opawy.

Drugiego dnia rozpoczęła się rywalizacja sportowa w pięciu różnych dyscyplinach: bocce (bule), boccia (paralimpijska odmiana bocce), tenis stołowy, pływanie oraz lekkoatletyka, w której brali udział uczniowie ZSS w Pyskowicach. Każdy z nich mógł wziąć udział w dwóch konkurencjach, takich jak bieg na 50 metrów, skok w dal z miejsca i rzut piłeczką palantową.

Był to dzień eliminacji, które pozwoliły na wyrównanie szans podczas finału wszystkim zawodnikom poprzez przydzielenie ich do konkretnych grup. Po

stresujących pierwszych występach, wszyscy bardzo chętnie przystąpili do dalszej rywalizacji. Startowali z uśmiechem na twarzy i ogromną wolą walki, co przyniosło niespodziewane rezultaty już kolejnego dnia. W finałach poszczególnych konkurencji zawodnicy z ZSS w Pyskowicach wywalczyli dwa złote medale (rzut piłeczką palantową, skok w dal z miejsca), jeden srebrny (skok w dal z rozbiegu) oraz dwa brązowe medale (rzut piłeczką palantową, skok w dal z miejsca).

– Udział w Letnich Europejskich Igrzyskach Młodzieży dla Osób Niepełnosprawnych „Emil Open” był naszym debiutem, ale przez cały pobyt w Brnie czuliśmy się jak u siebie dzięki opiece organizatorów i wolontariuszy oraz obecności czeskiej drużyny

Wśród wyróżnionych znalazło się wielu uczniów powiatowych placówek oświatowych – Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego, Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 oraz Zespołu Szkół Specjalnych w Knurówie.

Za wysokie lokaty osiągnięte w konkursach przedmiotowych nagrodzeni zostali uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Knurówie. Byli to laureaci: I miejsca w Regionalnym Konkursie Recytatorskim „Przyroda wierszem pisana” – Dominik Jaszczuk (nauczyciel Agnieszka Iwańska), Szymon Badura i Wojciech Bernacki (nauczyciel Anna Bismor); I miejsca w Międzyszkolnym Konkursie Wiedzy o Sporcie „Sport uczy i bawi” – Szymon Badura, Zuzanna Kentnowska, Olaf Reszutek i Seweryn Niemczyk (nauczyciel Mirosław Gmyz) oraz I miejsca w Regionalnym Konkursie Recytatorsko-Wokalnym – Aleksandra Korus (nauczyciel Bernadeta Baranowska).

Kolejne „Sowy” za wybitne sukcesy w konkursach przedmiotowych odebrali uczniowie Zespołu Szkół im. Ignacego Jana Paderewskiego w Knurówie – Mateusz Malcherek, który zajął III miejsce w XXV Jubileuszowym Konkursie Fizyka a Ekologia (nauczyciele Grzegorz Cuber i Joanna Berszakiewicz) oraz Zuzanna Bednarczyk, finalistka etapu ogólnopolskiego Olimpiady Wiedzy o Turystyce (nauczyciel Aleksandra Rokita).

Nagrody przypadły też młodzieży z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurówie – odebrali je Aleksandra Potaczek, Daniel Sleziona, Małgorzata Tkocz, Patryk Kowaliszyn, Wojciech Myśliwiec, Karolina Adamczyk, Dawid Kocik, Robert Budny, Krzysztof Żeno i Aneta Łobożewicz, zwycięzcy kilku kategorii VIII Ogólnopolskiego Turnieju Klas o Profilu Mundurowym Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej (nauczyciele Monika Wróbel, Katarzyna Szwarczyńska i Sławomir Tokarz, który dodatkowo na tym turnieju otrzymał wyróżnienie dla najlepszego nauczyciela klas mundurowych w Polsce!).

Wśród uczniów naszych szkół nie brakuje też artystycznych talentów. „Sowę” otrzymał m.in. Chór mieszany z Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego (nauczyciel Kamilla Pająk), który zajął I miejsce na XII Zabrzańskim Festiwalu Kolęd i Pastoralek „Śpiewajcie Panu z weselem”.

Na „Sowy” zasłużyli także sportowcy z naszych placówek oświatowych. Z Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurówie są to: Tomasz Gontarewicz, który zdobył I miejsce w Licealiadzie Młodzieży Szkolnej w koszykówce – rejon półfinały; Szymon Wąsik, Szymon Tobiasz, Jakub Skowroński, Jacek Nowak, Grzegorz Nowak, Patryk Grzegorzycza i Jakub Karpiński – II miejsce w Licealiadzie Młodzieży Szkolnej województwa śląskiego w koszykówce chłopców oraz Adrianna Czech, Katarzyna Kubik, Elwira Zawada, Monika Matera, Klaudia Siedlik, Nikola Pieczka i Julia Krzysteczko – zwyciężczynie Licealiady Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej kobiet – rejon (wszyscy przygotowani przez nauczycielkę Anetę Kowalską). Z kolei z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurówie „Sowy” za wybitne osiągnięcia sportowe otrzymali: Aleksandra Potaczek, Oliwia Gmyrek, Małgorzata Tkocz, Andżelika Sikora, Małgorzata Kowaliszyn, Patrycja Hruzik (II miejsce w rzucie oszczepem), Justyna Długosz, Aneta Łobożewicz (III miejsce w biegu na 400 m), Julia Lis, Nikola Grosek, Karolina Adamczyk, Paulina Koczor i Paulina Sadto – które wywalczyły 7. miejsce w Finale województwa śląskiego szkolnej ligi lekkoatletycznej MOSiR Ruda Śląska (nauczyciel Monika Wróbel), a także Denis Socha, Bartłomiej Małecki, Dominik Możdziej, Mateusz Banz, Mateusz Świdzki, Adam Nalepa, Patryk Kowaliszyn, Daniel Kacprzak, Dawid Kocik, Tomasz Pulit, Kamil Antoniewicz, Damian Godula, Marcin Zaboroś i Sebastian Wiczorkiewicz (III miejsce w biegu na 100 m), którzy zdobyli 8. miejsce w Finale województwa śląskiego szkolnej ligi lekkoatletycznej MOSiR Ruda Śląska (nauczyciel Sebastian Wickowski).

laureatów tych nagród, co świadczy o tym, jak zdolnych, utalentowanych i pracowitych mamy uczniów w szkołach na terenie Knurowa – zarówno tych miejskich, jak i powiatowych.

ROMANA GOZDEK

z zaprzyjaźnionej placówki, Zakładni Szkoła a Praktická Škola z Opawy. To właśnie tamtejsi nauczyciele opowiedzieli nam o tej wspaniałej imprezie i zaprosili nas do wspólnego uczestnic-

stwa w zawodach – mówi dyrektor szkoły Bogusław Hadzik. – Już czekamy na przyszły rok, by ponownie pojechać do Brna!

AGNIESZKA KULPA



Foto: ARC ZSS w Pyskowicach

Na podium medalistki z ZSS w Pyskowicach.

Lwiątkka z „Paderka”

Po raz kolejny uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie odnieśli duże sukcesy w Ogólnopolskim Konkursie Fizycznym „Lwiątko”.

- Konkurs wzorowany jest na popularnym matematycznym „Kangurze”. Podobnie jak tam, w każdym z 30 zadań należy wybrać jedną z pięciu sugerowanych odpowiedzi. Jest na to 75 minut, zatem tempo pracy nieuchronnie prowadzi do przegrzania mózgowego procesora, ale na tym między innymi ta zabawa polega – informuje z humorem Grzegorz Cuber, nauczyciel fizyki w „Paderewskim”.

Na pomysł, aby według zasad sprawdzonych w „Kangurze” zorganizować konkurs z fizyki, wpadli w 2001 r. na-

Absolwentów i Przyjaciół V Liceum Ogólnokształcącego im. Augusta Witkowskiego w Krakowie, a w 2019 r. zadania tego podjęła się Fundacja Akademii Młodych Fizyków. Tegoroczny konkurs odbywał się pod patronatem Oddziału Krakowskiego Polskiego Towarzystwa Fizycznego, Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Pisma dla nauczycieli i studentów fizyki oraz uczniów „Foton”.

W Polsce w tym roku udział w konkursie wzięło ponad 25 tys. uczniów

uczestnicy, bez względu na ilość punktów, odebrali dyplomy za udział w konkursie.

Laureaci z „Paderewskiego” to: Filip Marek (88,75 pkt.) i Paulina Łazarczyk (92,50 pkt.) – obydwie z klasy 1c oraz Paulina Woźny (83,75 pkt.) i Seweryn Janowski (80,00 pkt.) z klasy 2c.

- W poprzednich latach też mieliśmy duże sukcesy w „Lwiątku” – przypomina Grzegorz Cuber. - W 2010 roku Miłosz Góralczyk i Paweł Głozh zajęli pierwsze i trzecie miejsce w Polsce, potem Marek Matysik był dziesiąty w całym kraju. Wysokie miejsca mieli też Ola Gumieny, Kamil Pluta i Mariusz Płaszczak. Dwa lata temu jeszcze wyższy tytuł, „Kaon” zdobyli Agata Kozioł i Wojtek Kotulski.

Pytania w konkursie są bardzo trudne, ciekawe i nieprzewidywalne. Znacznie wykraczają poza programy szkolne, wymagają szybkich odpowiedzi i dużej inteligencji uczestników. Także przygotowania do konkursu są niełatwe. - Mamy do dyspozycji zadania z lat ubiegłych, ale ponieważ już trzy razy zmienił się organizator konkursu, to zmieniają się i autorzy zadań, tak więc nigdy nie da się przewidzieć, co będzie – mówi Grzegorz Cuber. - Według mnie matura z języka polskiego czy matematyki jest łatwiejsza i znacznie bardziej przewidywalna niż konkursowe zadania. Dlatego cieszę się bardzo z kolejnych sukcesów naszych uczniów w tym konkursie. Myślę, że oni i ich rodzice też są z tego dumni, zawsze bowiem osiągnięcia w jakiejś dziedzinie mocno motywują młodzież do dalszej pracy nad sobą.

(RG)



Wspaniali fizycy z „Paderewskiego” i ich nauczyciel. Od lewej: Paulina Woźny, Seweryn Janowski, Grzegorz Cuber, Paulina Łazarczyk i Filip Marek.

uczyciele uniwersyteckiego liceum we Lwowie – nazwa „Lwiątko”, po ukraińsku „Levenja”, pochodzi właśnie od Lwowa. Pomysł podchwyciło I Społeczne Liceum Ogólnokształcące w Warszawie, któremu ukraińscy organizatorzy zaproponowali rozszerzenie konkursu na Polskę. W 2003 r. próbnie, a później już pełną parą, podjęto się tego zadania. Następnie zmieniali się organizatorzy, ale konkurs przetrwał. W latach 2009–2017 organizowało go Stowarzyszenie

z 1700 szkół. Jeżeli chodzi o „Paderka”, to w tym roku w „Lwiątku” uczestniczyła również rekordowa liczba uczniów – aż 29, gdy w latach poprzednich było ich 5-10. Wszyscy tegoroczni uczestnicy to uczniowie klas o profilu matematyczno-fizycznym z rozszerzonymi przedmiotami ścisłymi. Zawodnicy, którzy zdobyli co najmniej 75 punktów, otrzymali zaszczytny tytuł „Taon” (to nazwa pewnej części elementarnej), nagrodę książkową i pamiątkowy dyplom. Pozostali

Miś Bezpieczeństwa

W Szkole Podstawowej w Paczynie zorganizowany został pod koniec roku szkolnego finał VII Powiatowego Konkursu Wiedzy z Zakresu Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym „Miś Bezpieczeństwa” 2019.

- Konkurs polega na sprawdzeniu wiedzy dotyczącej zasad i przepisów o ruchu pieszych i rowerzystów, znaków drogowych, sytuacji w ruchu drogowym, zasad udzielania pierwszej pomocy – informuje Patrycja Duda, współorganizatorka konkursu ze Szkoły Podstawowej w Paczynie.

Zmagania są dwuetapowe. Pierwszy etap odbył się w 11 szkołach z terenu powiatu biorących w nim udział. Osiem szkół, których uczniowie w sumie uzyskali największą liczbę punktów, zostało zaproszonych do finału.

Drugi etap, czyli finał konkursu zorganizowano 23 maja w SP w Paczynie. Zakwalifikowały się do niego następujące szkoły: Zespół Szkolno-Przedszkolny w Świbiu, Szkoła Podstawowa w Paczynie, Szkoła Podstawowa ETE im. A. Schweitzera w Gliwicach, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Pławniowicach, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Poniżowicach, Szkoła Podstawowa w Pniowie, Zespół Szkolno-Przedszkolny im. św. Stanisława Kostki w Wilczy i Szkoła Podstawowa nr 5 w Pyskowicach.

Podczas finału każdy uczeń najpierw rozwiązywał test, a następnie zespoły zbierały dodatkowe punkty za rozwiązanie 5 zadań. Tym razem uczniowie mieli za zadanie ułożyć Kodeks Rowerzysty, wykazać się znajomością znaków drogowych, budowy roweru, pojęciami

Podczas finału konkursu dyplomy, podziękowania i nagrody wręczali Grzegorz Kupczyk – burmistrz Toszka, Aleksandra Wielgosz – dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach, sierżant sztabowy Marcin Rydel z Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach, Bogdan Dutkiewicz – dyrektor Szkoły Podstawowej w Paczynie oraz Patrycja Duda – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Paczynie, pomysłodawca i współorganizator konkursu.

Pierwsze miejsce zdobyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej ETE im. A. Schweitzera w Gliwicach: Tymoteusz Wrona, Jan Szaniewski, Michał Kostyra (nauczyciel przygotowujący uczniów – Anna Różańska). Drugie miejsce zajęli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Pyskowicach: Nadia Brzoska, Anna Józefowska, Aleksandra Zielosko (Mirosław Goliszewski). Trzecie miejsce przypadło drużynie ze Szkoły Podstawowej im. Królowej Jadwigi w Pniowie w składzie Adrianna Kulik, Magdalena Zarzecka i Adrian Cebula (Elżbieta Wójcik). Czwarte miejsce zajęli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Paczynie: Aleksandra Mainka, Nikola Frejno, Kinga Rutka (Patrycja Duda).

Konkurs odbywał się pod honorowym patronatem Starosty Gliwickiego oraz Burmistrza Toszka.

(RG)



Zwycięzcy konkursu i jego organizatorzy.

z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz zaprezentować umiejętność właściwego zachowania się na skrzyżowaniach.

W przerwie między pierwszą a drugą częścią finału uczniowie mogli obejrzeć pokaz przygotowany przez straż pożarną oraz zapoznać się z pracą i sprzętami wykorzystywanymi zarówno przez straż, jak i policję. Ta część konkursu odbyła się dzięki pomocy Ochotniczej Straży Pożarnej w Toszku oraz Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach.



Na laureatów czekały liczne nagrody.

Szanowni Nauczyciele, Uczniowie i Rodzice,

rok szkolny 2018/2019 pomyślnie dobiegł końca. Z tej okazji pragnę pogratulować Uczniom powiatowych szkół wszystkich ocen na świadectwach, a Nauczycielom – sukcesów pedagogicznych.

Dziękuję także Rodzicom za wyrozumiałość, bo miniony rok szkolny był rokiem niełatwym. Nie brakowało trudnych emocji i nieporozumień. Na szczęście nauka i zdobywanie wiedzy są dla nas wszystkich dobrem najwyższym, stojącym ponad podziałami.

Wszystkim Państwu życzę wspaniałych wakacji, wielu dobrych przeżyć, zdobycia kolejnych doświadczeń i nawiązania nowych przyjaźni.

Wypocznijcie, aby z nowymi siłami i pomysłami wrócić do Waszych szkół we wrześniu i zacząć kolejny rok wyjątkowej nauki i pracy.

Z życzeniami
słonecznego wypoczynku

Starosta Gliwicki
Waldemar Dombek

Gliwice, 19 czerwca 2019 roku



Szpital poszerzył swoją ofertę

Nowy punkt pobrań w Pyskowicach

W Szpitalu w Pyskowicach działa nowy punkt pobrań. Badania w tym nowoczesnym laboratorium można wykonywać na podstawie skierowania w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia lub prywatnie.

Laboratorium oferuje m.in. szeroki zakres badań, ich wysoką jakość, krótki czas oczekiwania na wyniki oraz bezpieczeństwo i fachową opiekę medyczną.

W ofercie znajdują się takie panele diagnostyczne jak:

- dla kobiet: diagnostyka chorób tarczycy, niedokrwistość, badania hormonalne, dla kobiet w ciąży, dla kobiet dojrzałych, kobiet aktywnych, diagnostyka chorób wątroby, nerek, stawów;

- dla mężczyzn: diagnostyka w kierunku cukrzycy, miażdżycy, chorób sercowo-naczyniowych, zaburzeń funkcji nerek, wątroby, chorób stawów, dla uprawiających sport;

- dla dzieci: oceniające ogólny stan zdro-

wia, przyczynę alergii, zakażeń; - panele alergologiczne: panel 40 alergenów: oddechowych, pokarmowych, zwierzęcych, kurzu domowego.

A także: badania nietolerancji pokarmowych, przyczyn niedokrwistości, chorób nowotworowych u kobiet i mężczyzn, stanów zakrzepowych, skłonności do krwawień, zakażeń przenoszonych drogą płciową, badania przed zabiegiem.

Punkt pobrań otwarty jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 – 10.00. Badania w trybie „pilnym” wykonywane są całą dobę.

Szpital w Pyskowicach mieści się przy ul. Szpitalnej 2, tel. 32 233 24 24. (SN)

KRUS promuje bezpieczną pracę w gospodarstwie

Trwają żniwa

Żniwa to czas wzmożonych prac rolnych. W tym okresie pojawia się wiele różnorodnych zagrożeń związanych z obsługą maszyn, transportem plonów, pracą na wysokości, a przy tym udział dzieci w tych pracach potęguje niebezpieczeństwo.

Warto więc w tym okresie szczególnie dbać o bezpieczeństwo – swoje i bliskich, w tym także dzieci. W okresie spiętrzonych prac żniwnych angażuje się wszystkich domowników, łącznie z osobami starszymi i dziećmi. Czas prac niejednokrotnie przekracza 12 godzin dziennie, co w rezultacie powoduje zmęczenie oraz brak koncentracji. Nietrudno zatem o wypadek, którego przyczynami najczęściej są pośpiech, zły stan techniczny maszyn lub presja wynikająca ze zmian pogodowych. Aby nie narażać siebie i swoich bliskich, trzeba przestrzegać zasad bezpiecznej pracy i zachować niezbędną ostrożność.

Przed przystąpieniem do prac żniwnych należy pamiętać o przestrzeganiu następujących zasad:

- sprawdzić stan techniczny maszyn;
 - założyć brakujące osłony na wały przegubowo-teleskopowe;
 - sprawdzić stan, a w razie ich braku założyć osłony na ruchome części maszyn oraz ostre mechanizmy robocze;
 - do przewożenia sprasowanej słomy lub siana używać przyczep z podwyższonymi burtami lub specjalną obudowę siatkową;
 - do schodzenia z załadowanej przyczepy należy używać odpowiednio długiej i dobrze ustawionej drabiny;
 - skomplikowane maszyny żniwne powinny obsługiwać osoby z odpowiednimi umiejętnościami.
- Podczas prac żniwnych niedozwolone jest wykonywanie – podczas jazdy lub pracy elementów roboczych maszyny w czasie postoju – czynności pomocniczych, tj.
- czyszczenie, regulacja;
 - dokręcanie śrub, zmiana położenia lub

- nastawienia elementów roboczych;
- sprawdzanie lub smarowanie umocowania elementów ruchomych;
- usuwanie nadmiaru słomy;
- usuwanie gromadzących się materiałów.

Bardzo istotne jest też prawidłowe ubranie do prac żniwnych – powinno

być przylegające do ciała, zapięte, bez luźnych części takich jak poły, rękawy. Żniwa to także prace transportowe i związane z tym zagrożenia. Należy pamiętać, żeby:

- w przypadku, gdy w czasie prac załadunkowych i wyładunkowych pojazd stoi na pochyłościach, zabezpieczyć ładunek przed staczaniem się i wyłączyć silnik;
- zabezpieczyć ładunek przed zsuwaniem się i spadaniem z przyczepy lub wozu;
- ręcznie nie przenosić ciężarów większych niż 50 kg dla mężczyzn i 20 kg dla kobiet;
- nie stać na zaczepach, ramach i innych częściach maszyn i ciągników w trakcie ruchu;
- nie używać do prac polowych i transportowych niesprawnego technicznie sprzętu.



zapalenie pęcherzyków płucnych, zapalenie oskrzeli. Najczęściej objawy chorób wywołanych przez „pyły rolne” występują nie od razu, ale dopiero w kilka godzin po pracy połączonej z wdychaniem tego pyłu. Należą do nich uczucie duszności lub ucisku w klatce piersiowej, kaszel, gorączka i dreszcze, bóle mięśni.

Podczas żniw należy zadbać o bezpieczeństwo dzieci. Korzystając z ich pomocy i powierzając im wykonanie prac w gospodarstwie rolnym, rodzice muszą wybierać takie prace, którym są one w stanie podołać bez narażenia na niepotrzebne niebezpieczeństwo. Bezpieczeństwo dzieci zależy w dużej mierze od wyobraźni rodziców. Pamiętajmy też, że dzieci nie powinny bawić się w roboczej części gospodarstwa, gdyż może to być dla nich niebezpieczne.

TOMASZ TARANOWSKI
– kierownik Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach

WYGRAŁ Z NAMI

Zachęcamy do wzięcia udziału w konkursie, organizowanym przez Placówkę Terenową KRUS w Gliwicach przy współudziale naszej redakcji.

Wystarczy odpowiedzieć na dwa poniższe pytania, by wygrać wózek do przewożenia ciężarów, przydatny w gospodarstwie czy ogródku. Odpowiedzi prosimy wysłać do 16 sierpnia na adres: PT KRUS w Gliwicach, ul. kard. Wyszyńskiego 11, 44-100 Gliwice lub mailowo: gliwice@krus.gov.pl. Można je także podać telefonicznie pod nr.: 32 302 90 12 lub 32 230 83 41.

Pytania konkursowe:

1. Z załadowanej słomą przyczepy należy schodzić:

- a. przy użyciu drabiny przystawnej o odpowiedniej długości,
- b. obojętnie, w jaki sposób,
- c. zeskakując z burty przyczepy.

2. Na pomoście kombajnu podczas pracy może przebywać:

- a. tylko jedna osoba,
- b. nikt nie może przebywać,
- c. nie ma ograniczeń.

W poprzedniej edycji konkursu zwycięzcą został Adrian Nowak z Łączy. Na zdjęciu po wręczeniu nagrody przez Tomasza Taranowskiego – kierownika Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach.



PUNKTY NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO NA TERENIE POWIATU GLIWICKIEGO

Termin wizyty ustalany jest telefonicznie pod nr 32 338 37 29
oraz mailowo npp@starostwo.gliwice.pl

Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Knurowie, ul. Szpitalna 29

Nieodpłatnych porad prawnych udzielają radcowie prawni.

Dni i godziny otwarcia

Poniedziałek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Wtorek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Środa	od godz. 13.00 do godz. 17.00
Czwartek	od godz. 13.00 do godz. 17.00
Piątek	od godz. 9.30 do godz. 13.30

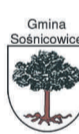


Punkt Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego w Sośnicowicach, ul. Szprynek 1

Punkt prowadzony przez Fundację Honesti Vivere w Warszawie.

Dni i godziny otwarcia

Poniedziałek	od godz. 13.00 do godz. 17.00
Wtorek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Środa	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Czwartek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Piątek	od godz. 9.00 do godz. 13.00



Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Wielosiu, ul. Główna 1

Punkt prowadzony przez Fundację Rozwoju Lokalnego z siedzibą w Knurowie.
Nieodpłatnych porad prawnych udzielają adwokaci.

Dni i godziny otwarcia

Poniedziałek	od godz. 14:00 do godz. 18:00
Wtorek	od godz. 14:00 do godz. 18:00
Środa	od godz. 8:00 do godz. 12:00
Czwartek	od godz. 8:00 do godz. 12:00
Piątek	od godz. 8:00 do godz. 12:00



Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Pyskowicach, ul. Strzelców Bytomskich 3

Nieodpłatnych porad prawnych udzielają adwokaci.

Dni i godziny otwarcia

Poniedziałek	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Wtorek	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Środa	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Czwartek	od godz. 13.30 do godz. 17.30
Piątek	od godz. 9.00 do godz. 13.00



Punkt Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego w Rudzińcu, ul. Gliwicka 26

Punkt prowadzony przez Fundację Honesti Vivere w Warszawie.

Dni i godziny otwarcia

Poniedziałek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Wtorek	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Środa	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Czwartek	od godz. 13.30 do godz. 17.30
Piątek	od godz. 9.00 do godz. 13.00



darmowa pomoc prawna



Prawo dla każdego

Stwierdzenie nabycia spadku czy poświadczenie dziedziczenia?

Prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób, które nazywamy spadkobiercami. Dziedziczenie następuje zatem niezależnie od tego czy sporządzono w tym przedmiocie jakiegokolwiek dokumentu. Dochodzi do niego z mocy prawa z chwilą otwarcia spadku, tj. z chwilą śmierci spadkodawcy. W interesie spadkobierców jest jednak uzyskanie stosownego dokumentu potwierdzającego nabycie przez nich praw do spadku. W ten sposób będą mogli bowiem wykazać swoje następstwo prawne po spadkodawcy.

Zgodnie z art. 1027 kodeksu cywilnego, względem osoby trzeciej, która nie rości sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia, spadkobierca może udowodnić swoje prawa wynikające z dziedziczenia tylko stwierdzeniem nabycia spadku albo zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia.

Na gruncie polskiego prawa stwierdzenie nabycia spadku może nastąpić na mocy postanowienia wydanego przez sąd po przeprowadzeniu rozprawy. Alternatywą potwierdzenia praw do spadku w drodze postępowania sądowego jest sporządzenie aktu poświadczenia dziedziczenia przez notariusza.

W większości przypadków od spadkobierców będzie zależało, które postępowanie wybiorą. Jednak możliwość przeprowadzenia postępowania przed notariuszem została przez ustawodawcę w pewien sposób ograniczona.

Przed wszystkim ten tryb postępowania będzie dotyczył spraw niespornych. Zgodnie bowiem z art. 95 b ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, przed sporządzeniem aktu poświadczenia dziedziczenia notariusz spisuje protokół dziedziczenia przy udziale wszystkich osób zaintereso-

wanych. W protokole musi zostać zawarte zgodne żądanie poświadczenia dziedziczenia złożone przez osoby biorące udział w spisaniu protokołu. Osobami zainteresowanymi – w rozumieniu art. 95 aa ustawy – są osoby, które mogą wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi, a także osoby, na których rzecz spadkodawca uczynił zapisy windykacyjne. Jednocześnie należy mieć na względzie, że odrzucenie spadku lub zapisu windykacyjnego oraz uznanie za niegodnego powoduje utratę statusu osoby zainteresowanej, a zatem uczestniczącej w czynności poświadczenia dziedziczenia.

Po drugie, notariusz sporządza akt poświadczenia dziedziczenia ustawowego lub testamentowego, z wyłączeniem dziedziczenia na podstawie testamentów szczególnych. Nie jest zatem możliwe przeprowadzenie notarialnego poświadczenia dziedziczenia w przypadku dziedziczenia na podstawie testamentów: ustnych, wojskowych, czy tzw. podróży, tj. sporządzonych na polskim statku morskim lub powietrznym.

W takich przypadkach należy skorzystać z sądowego trybu postępowania, składając odpowiedni wniosek. Sąd spadku wydaje postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po przeprowadzeniu rozprawy, na którą wzy-

wa wnioskodawcę oraz osoby mogące wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi. Sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia. W toku postępowania sąd odbiera tzw. zapewnienie spadkowe składane przez zgłaszającego się spadkobiercę. Może ono być przyjęte za dowód tego, że nie ma innych spadkobierców. Jeżeli zapewnienie nie było złożone albo jeżeli zapewnienie lub inne dowody nie będą uznane przez sąd za wystarczające, postanowienie w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku może zapaść dopiero po wezwaniu spadkobierców przez ogłoszenie.

Na zakończenie warto wspomnieć, iż stwierdzenie nabycia spadku oraz poświadczenie dziedziczenia nie może nastąpić przed upływem sześciu miesięcy od otwarcia spadku, chyba że wszyscy znani spadkobiercy złożą już oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku.

Adwokat

KATARZYNA KUZIARA-CIEŚLAR
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach

BEZPŁATNA POMOC PRAWNA DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GLIWICKIEGO

W Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach można skorzystać z bezpłatnej, profesjonalnej pomocy prawnej w każdy czwartek, po dokonaniu rejestracji telefonicznej lub osobistej. Zapisy pod numerem tel. 32 332 66 77 i 32 332 66 16 lub osobiście w siedzibie PCPR, ul. Zygmunta Starego 17, pokój nr 084.

Pomoc prawna świadczona jest przez adwokata Katarzynę Kuziarę-Cieślarkę, która w ramach prowadzonej Kancelarii Adwokackiej zajmuje się m.in. sprawami z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego oraz karnego.

Uwaga – susza!

W związku z wystąpieniem na naszym terenie suszy rolnicy mogą składać wnioski o szacowanie szkód.

Wnioski o szacowanie zakresu i wysokości szkód w gospodarstwie rolnym lub w dziale specjalnym produkcji rolnej spowodowanych wystąpieniem niekorzystnego zjawiska atmosferycznego należy składać do urzędów w swoich gminach i miastach – tam też dostępne są odpowiednie formularze, część z urzędów udostępniła je także na swoich stronach internetowych.

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Gliwicach przypomina, że do wniosku należy dołączyć: wniosek o płatności bezpośrednie oraz kopię umowy ubezpieczenia (jeśli jest zawarta) oraz o tym, że przed szacowaniem strat przez

komisję (gminne komisje powołują wojewodowie) nie można rozpocząć zbiorów na polach zgłoszonych do szacowania.

W związku ze zbliżającym się terminem zbiorów, wnioski należy więc składać niezwłocznie.

W razie jakichkolwiek pytań podajemy numery tel. do urzędów gmin i miast z naszego powiatu: Gierałtów – 32 301 13 00, Knurów – 32 235 10 17, Pilchowice – 32 235 65 21, Pyskowice – 32 332 60 00, Rudziniec – 32 400 07 00, Sosńcowice – 32 238 71 91, Toszek – 32 237 80 00, Wielowieś – 32 237 85 00. Ponadto na stronie internetowej www.susza.iung.pulawy.pl dostępne są kategorie gleb oraz uprawy objęte suszą w danym okresie raportowania.

(SN)

Wycieczki PTTK

PTTK Oddział Ziemi Gliwickiej zaprasza na wycieczki turystyczno-krajoznawcze z przewodnikiem.

- 20 lipca: Beskid Śląsko-Morawski na Przełęcz Pustelny
- 21 lipca: Kraków – Nowy Wiśnicz
- 27-29 września: Pielgrzymko-wycieczka po Nowosądeckiźnie
- 19-27 października: Włochy – pielgrzymka „Śladami Świętych”
- 8-11 listopada: Wiedeń – Morawski Kras
- 29-30 listopada: Zakończenie sezonu
- 3-19 lipca 2020 r.: Islandia

Bliższe informacje w biurze O/PTTK Gliwice, Rynek 11, I piętro, tel. 32 231 05 76, <http://gliwice.pttk.pl>, e-mail gliwicepttk@poczta.onet.pl.

(JLZ)

Koncerty w Pławniowicach

Zespół Pałacowo-Parkowy w Pławniowicach zaprasza w lipcu i sierpniu na odbywające się w pięknej scenerii koncerty, organizowane w ramach Pałacowego Lata Muzycznego.

Pierwszy koncert odbył się 14 lipca – na Dziedzińcu Maryjnym pławniowickiego pałacu wystąpiła Bożena Mielnik. Na 28 lipca zaplanowany został koncert „W krainie operetki” w wykonaniu solistów scen śląskich z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego. 11 sierpnia odbędzie się koncert zespołu „Chrzyszczę”.

Zwieńczeniem cyklu będzie koncert w niedzielę 25 sierpnia, kiedy to publiczność będzie miała okazję wysłuchać wirtuoza fletni Pana, fletu bocznego i skrzypiec – Edwarda Simoniego.

Wszystkie koncerty rozpoczynają się o godz. 19.00.

Cykl koncertów organizowany jest przez Zespół Pałacowo-Parkowy

w Pławniowicach, partnerami przedsięwzięcia są Gmina Rudziniec i Nord Art Jarosław Wiczorek. Patronat honorowy nad Pałacowym Latem Muzycznym ob-



Edward Simoni już miał okazję zachwycić swym mistrzostwem publiczność w Pławniowicach. Tym razem wystąpi na zakończenie cyklu Pałacowe Lato Muzyczne.

jęli biskup gliwicki Jan Kopiec oraz wójt gminy Rudziniec Krzysztof Obrzut.

Więcej informacji dotyczących koncertów znaleźć można na stronie internetowej: www.palac.plawniowice.pl.

(SN)

Wystawa papieska

Zachęcamy do obejrzenia wystawy „20. rocznica pobytu św. Jana Pawła II w Gliwicach”.

Ekspozycję można zwiedzać do 31 lipca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gliwicach przy placu Inwalidów Wojennych 3. Przygotował ją Polski Związek Filatelistów Oddział Gliwice oraz Gliwicki Klub Kolekcjonerów we współpracy z Miejską Biblioteką Publiczną w Gliwicach.

Wernisaż wystawy odbył się 17 czerwca. Przybyli na niego także mieszkańcy powiatu gliwickiego.

- Powracamy myślami na chwilę do tego wspaniałego wydarzenia – siódmej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, podczas której papież odwiedził Gliwi-

Wigry, Augustów, Siedlce, Drohiczyn, Warszawę, Sandomierz, Zamość, Radzymin, Łowicz, Sosnowiec, Kraków, Stary Sącz, Wadowice, Gliwice i Częstochowę. Była to najdłuższa pielgrzymka papieża do ojczystego kraju – mówił Władysław Gębczyk, prezes zarządu Gliwickiego Klubu Kolekcjonerów.

Na wystawie można zobaczyć m.in. znaczki pocztowe, pocztówki, arkusze okazjonalne, medale, monety, plakaty z różnych stron świata i inne ciekawostki związane z życiem i działalnością papieża - Polaka, z jego wizytami i licznymi podróżami.

- Nikt na świecie nie ma chyba tylu znaczków i monet ze swoją podobizną,



Ekspozycja jest pięknym upamiętnieniem wizyty Jana Pawła II na naszej ziemi.

ce. To już 20 lat! Przypomnę, że tamta pielgrzymka przebiegała pod hasłem „Bóg jest miłością” i odbywała się w dniach od 5 do 17 czerwca 1999 roku. W tym czasie Jan Paweł II odwiedził 23 miejscowości: Gdańsk, Sopot, Pelplin, Elbląg, Licheń, Bydgoszcz, Toruń, Ełk,

co Jan Paweł II. Mogą z nim nieśmiało konkurować jedynie księżna Diana i królowa Elżbieta II – śmiała się Andrzej Nowak z Rudy Śląskiej „udomowiony gliwiczanie”, który wypożyczył swoje zbiory na wystawę.

(MFR)

Mieli w swoim gronie nawet dwóch olimpijczyków!

Sprawność fizyczna i patriotyzm

Historia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Knurowie liczy 100 lat. Co ciekawe, tuż przed tym jubileuszem w mieście odrodziło się sokolstwo.

Założycielami Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Knurowie, które powstało 19 marca 1919 r., byli Jan Rozmus – prezes i Józef Rassek – naczelnik. Było to jedno z pierwszych gniazd sokolich, założonych w powiecie rybnickim, do którego należał wtedy Knurów. Wśród współzałożycieli byli: Józef Duda, Józef Adamczyk, Paweł Paprotny, Walenty Rakoniewski, Józef Jeleń, Antoni Ruda, nadsztygar knurowskiej kopalni – Żmuda. Organizacyjnie gniazdo należało do Okręgu VIII w Rybniku, którego naczelnikiem był Fred Nowak.

W 1924 r. prezesem „Sokoła” wybrano Jana Negana, a w latach 1930-36 funkcję tę sprawował Jan Krzyżanek. W latach 1930-1931 naczelnikiem knurowskiego „Sokoła” był Józef Szyma, a od 1936 r. – Rafał Ogórek. Efektem działań knurowskich „Sokołów” było powołanie w 1923 r. Klubu Sportowego „Concordia”, zaś trzy lata później – wybudowanie przez kopalnię „Knurow” boiska sportowego o powierzchni 19 tys. m² przy ulicy Dworcowej. Od 1924 r., to jest od powołania samodzielnego podokręgu rybnickiego, knurowska drużyna uczestniczyła w mistrzostwach klasy C. Po trzech latach zespół awansował do klasy B, by w dwa lata później awansować jeszcze wyżej – do klasy A.

Praca knurowskich „Sokołów” w konkretnych sekcjach pozwalała osiągać lepsze wyniki sportowe. Pierwszą sekcję, przyrządową – starszą tworzyło 25 osób, zaś młodszą, męską w wieku 15-18 lat – 20 osób, chłopców do lat 14 było 90. Drużyna żeńska skupiała 25 sokolic w wieku powyżej 16 lat, zaś drużyna żeńska – młodzieżowa liczyła 60 osób.

Druga sekcja lekkoatletyczna – starsza to było 30 osób. Trzecia sekcja – bokserska, utworzona w Knurowie w 1929 r., liczyła 20 osób. Czwartą sekcję tworzyli ciężarowcy w liczbie 20 osób. Piątą zaś ping-pongiści, szóstą – siatkarze. Na rok

przed wybuchem II wojny światowej towarzystwo w Knurowie powołało do życia sekcję akrobatyczną.

W 1930 r. utworzono sekcję kolarską. Początkowo uprawiano kolarstwo szosowe i turystykę rowerową. Z czasem knurowscy kolarze zaczęli uczestniczyć w ogólnopolskich zmaganiach kolarskich, uzyskując dobre lokaty.

Raz w roku, zawsze w innym mieście, odbywały się zloty. W 1932 r. taki zlot zorganizowany został na stadionie w Krywałdzie. Wzięło w nim udział 550 uczestników. W czasie odbywającego się zlotu „Sokołów” w Katowicach w 1935 r., knurowskie gniazdo drużynowo zdobyło trzecie miejsce w lekkoatletyce. W 1936 r. z knurowskiego gniazda na olimpiadę w Berlinie zakwalifikowani zostali dwaj zawodnicy – Konrad Karwat (który był dziesięciokrotnym mistrzem Śląska w gimnastyce przyrządowej) i Bernard Szyma.

Apogeum osiągnięć knurowskiego gniazda przypadają na lata 1932-1939. Wtedy to na jednym z ogólnopolskich zlotów Konrad Karwat zdobył trzecie miejsce w gimnastyce przyrządowej i w wieloboju.

Wśród aktywnych działaczy drugiej połowy lat trzydziestych należy wymienić Pawła Hajduka, Stanisława Rudę, Franciszka Bochynę, Kurta Zdrzałkę, Brunona Stopę, Jana Piszczka, Alojzego Bochynę, Leona Hajduka, Fryderyka Wicharego, Pawła Sochę, Fryderyka Zdrzałkę.

Działalność knurowskiego „Sokoła” zaniechana została z powodu wybuchu II wojny. Nieco później niż w Knurowie powstało Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Krywałdzie. Jego działalność zapoczątkowana została w 1922 r. Za kapliczką św. Barbary wytyczono powierzchnię o wymiarach 130 x 80 m, gdzie zaczęto grać w palanta. Wśród wyróżniających się w tej grze byli Józef Wyrobek, Karol Wyrobek, Franciszek Wyrobek, Paweł Szendzielorz, Ryszard Gendarz, Maksymilian Krótki, Alojzy

Pawliczek, Mateusz Baraniok, Otrząsek, Sekuła.

Działalność pierwszych krywałdzkich „Sokołów” wspierał Rafał Ogórek i Romuald Mędlewski, pracownik umysłowy krywałdzkiej „Lignozy”.

Dalszy rozwój działalności sportowej widoczny był pod koniec lat dwudziestych ubiegłego wieku, za czasów prezesury inż. Stanisława Wierzbickiego (w latach 1936-1939 dyrektora „Lignozy”). Przystąpiono wtedy do budowy boiska sportowego z prawdziwego zdarzenia. W czasie jego budowy gmina zatrudniała bezrobotnych, zaś transport i zakup wszelkich materiałów ze swoich środków pokrywała prochnia w Krywałdzie.

Do czasu wybudowania boiska zajęcia sportowe odbywały się w sali „Kasyńska”, gdzie wmontowywano przyrządy gimnastyczne w ten sposób, że mogły one być w krótkim czasie wymienione na inne lub usunięte. Osoby zajmujące się sportem otrzymały również zezwolenie na korzystanie z łaźni zakładowej fabryki prochu w Krywałdzie.

W 1931 r. stadion sportowy został oddany do użytku. Od tej pory boisko sportowe zwane było boiskiem sokolim. To tu odbywały się zawody sokole, zloty okręgowe, a nawet dzielnicowe. W czerwcu 1932 r., z okazji 10 rocznicy przyłączenia Śląska do Macierzy, odbył się dwudniowy zlot „Sokołów” Górnego Śląska. Na ów zlot przybył ówczesny generalny prezes Zamoyski, zaś w imprezie brało udział około 550 uczestników. Wkrótce po zlocie Stanisław Wierzbicki wybrany został wiceprezesem Śląskiego Okręgu Lekkoatletycznego i członkiem Kolegium Sędziów.

Zloty, zawody sportowe i spotkania towarzyskie były doskonałą formą zaprezentowania się szerszemu ogółowi. Do wyróżniających się sokołów – sportowców zaliczyć można Józefa Dykę, Pawła Szmidta, Ryszarda Michalskiego, Karola Sikorę, Wilhelma Karwata, Teo-



Józef Rassek (1881-1942) – pierwszy naczelnik Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Knurowie, na zdjęciu w mundurze sokolskim. Był również powstańcem śląskim, aktywnym działaczem plebiscytowym, artystą kabaretowym (humorysta-komik). 29 listopada 1940 r. został wywieziony transportem z Katowic do Auschwitz. Zmarł 19 sierpnia 1942 r.

fila Wrzoska, Piotra Wyrobka, Franciszka Wróbla, Herberta Szendzielorza, Pawła Garczorz – dzisiaj, po tylu latach trudno jest ustalić ich dokładną imienną listę. Wśród kolejnych nazwisk są Maksymilian Rzepczyk, Józef Kolenda, Feliks Michalski, Jerzy Szendzielorz, Karol Jasiński, Fryderyk Dyrbuś, Konrad Grzelak, Maksymilian Jeglorz, Helena Szendzielorz, Klara Bąk, Elżbieta Gorzawska, Jadwiga Gorzawska, Adelajda Frank, Agnieszka Golarz, Eryka Kapor, Gertruda Garczorz, Berta Wyrobek, Erna Nastula, Gertruda Kiszka, Gertruda Kneifel.

W 1936 r. ufundowany został sztandar Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krywałdzie. Ruch ten zawsze łączył dbałość o sprawność fizyczną z działalnością patriotyczną.

Ruch sokoli w Knurowie odrodził się 7 października 2018 r. Knurowskiemu Towarzystwu Sportowemu „Sokół” prezesuje Dawid Hawryluk, a wiceprezesem jest Marcin Kłonica. Wskrzeszenie „Sokoła” w Knurowie pięknie wpisuje się w 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę.

MARIA GRZELEWSKA



Symbolem towarzystwa był i jest nadal sokół z rozpostartymi skrzydłami, który potrafi złapać zdobycz w locie. Obecni działacze TG „Sokół” skomponowali go na swym banerze z orłem, będącym godłem Polski.

W Knurowie pierwszą salą, w której odbywały się ćwiczenia gimnastyczne, była cechownia znajdująca się na terenie kopalni „Knurow”. Drugą salą ćwiczeń był hotel kopalniany, późniejszy Dom Kultury. Przez jakiś czas druhowie organizowali swe zebrania w szkole powszechnej przy ulicy Wilsona, salą ćwiczeń

zapoczątkowana została w 1922 r. Za kapliczką św. Barbary wytyczono powierzchnię o wymiarach 130 x 80 m, gdzie zaczęto grać w palanta. Wśród wyróżniających się w tej grze byli Józef Wyrobek, Karol Wyrobek, Franciszek Wyrobek, Paweł Szendzielorz, Ryszard Gendarz, Maksymilian Krótki, Alojzy

Przedstawiamy LKS-y z terenu powiatu gliwickiego (4)

„Naprzód” Świbie

W poprzednim artykule poświęconym ludowym klubom sportowym, zaprezentowaliśmy LKS „Tęcza” Wielowieś. Kolejnym bohaterem naszego cyklu jest również klub z gminy Wielowieś – LKS „Naprzód” Świbie.

„Naprzód” Świbie to klub, który działa nieprzerwanie od 67 lat. Posiada dwie sekcje. Sekcja piłki nożnej to drużyna seniorów oraz dwie grupy dziecięce – dzieci w wieku 5-13 lat. W drużynie seniorów jest zgłoszonych ponad 30 zawodników, natomiast w grupach dziecięcych ponad 40 osób.



Drużyna seniorów sekcji piłki nożnej LKS-u „Naprzód” Świbie.

Z kolei sekcja tenisa stołowego liczy dwie drużyny.

Naszym głównym celem, do którego dążymy od wielu lat, jest awans do A klasy. Jeżeli uda nam się tego dokonać, będzie to nasz największy sukces. W chwili obecnej skupiamy się jednak na szkoleniu dzieci i mamy nadzieję, że za kilka lat ktoś ze Świbia będzie miał okazję zagrać w wyższych ligach – podkreśla Piotr Chodkiewicz, prezes LKS „Naprzód” Świbie i dodaje:

Nasz klub bardzo mocno działa w mediach społecznościowych, zwłaszcza na Twitterze, dzięki temu dowiedziało się o nim bardzo wiele osób w całej Polsce. Powoli chcemy zacząć wykorzystywać tę popularność i organizować pewne wydarzenia, które jeszcze bardziej wypromują nasz region.

(SN)

Pozdrowienia z Wietnamu



Cai Rang floating market VIETNAM

Szkolna Ekspedycja, złożona z uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pilchowicach i Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie oraz ich opiekunów, tym razem zawędrowała do Wietnamu, skąd przysłała nam widokówkę.

Na pocztówce widać największy pływający targ w delcie Mekongu, znajdujący się w dystrykcie miejskim Cai Rang – dużą atrakcją turystyczną południowego Wietnamu. Na odwrocie uczestnicy ekspedycji zamieścili pozdrowienia, będące swoistym opisem ich wyprawy.

Warto przeczytać, co udało im się zwiędzić w dalekim Wietnamie.

X X X

Chào buổi sáng! (wiet. Dzień dobry – przyp. red.)

W Hanoi rozpoczęła się nasza przygoda, do końca ekspedycji jeszcze długa droga. W stolicy żar lał się z nieba, tylko zimnego prysznica była potrzeba. W Ha Long Bay, gdzie smoki lądują, na statku sobie pływaliśmy i jaskinię w środku wyspy zwiedzaliśmy. Autobusem sypialnianym do Hue przyjechaliśmy i cytadelę tam podziwialiśmy.

W magicznym Hoi An lampiony witały, a wszystkim z wrażenia szczęki opadały. W Mui Ne czekał na nas wypoczynek zasłużony, każdy na plaży leżał zadowolony. W Ho Chi Minh z Wietnamem się żegnamy i już wszyscy miło tę przygodę wspominamy.

Pozdrawia XVII Ekipa Szkolnej Ekspedycji, uczniowie z Pilchowic i Knurowa oraz Stowarzyszenie Carpe Diem z Gliwic – Wera, Julia, Kacper, Paulina, Zosia, Emilka, Ania, Ewa, Adam, Malina, Magda, Kamil, Dzida, Czarek.

Ho Chi Minh 27.06.2019 r.

Smaki Korei Południowej (2)

Podajemy kolejne przepisy, jakie dostaliśmy od uczestników poprzedniej Szkolnej Ekspedycji, której celem była Korea Południowa. Dania te przyrządzili oni na podsumowanie wyprawy. Teraz są już po następnej ekspedycji (piszemy o niej wyżej), niebawem więc podzieli się z nami przepisami pochodzącymi z kuchni wietnamskiej! (Red.)

CORNDOGI

Ciasto: szklanka mąki pszennej, szklanka mąki kukurydzianej, 1 jajko, 2 łyżeczki cukru, 1 łyżeczka soli, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 3/4 szklanki mleka.

Wykonanie: Wszystko dokładnie wymieszać, następnie wziąć 10 parówek i każdą przekroić na 3 części, po czym nakłuć je na wykałaczki. Do garnka wlać



ok. 1 l oleju rzepakowego. Parówki zanurzać w cieście, po czym wrzucać na rozgrzany olej. Smażyć ok. 2 minuty, wyjąć i osuszyć na papierze. Podawać z ketchupem, musztardą lub tabasco.

Kuba Dzida

JAPCHAE

Składniki: 150 g makaronu ze słodkich ziemniaków (dangmyeon), garść suszonych shiitake lub dwie garści świeżych pieczarek, opakowanie świeżego szpinaku, duża marchew, duża cebula, 6 łyżek sosu sojowego, 2 łyżki cukru, olej sezamowy, olej rzepakowy do smażenia, sól, pieprz, sezam.

Wykonanie: Shiitake namoczyć (ok. 1h), odcisnąć wodę i pokroić w paseczki. W przypadku pieczarek, wystarczy pokroić je w plasterki. Marchewkę pokroić w paski, cebulę w piórka.

Szpinak wrzucić do wrzątku, blanszować 30 sekund, aż zmięknie. Przełożyć do zimnej wody. Odcedzić i lekko przesiekać. Przełożyć do miski i doprawić odrobiną soli i pieprzu. Do wrzątku wrzucić makaron i gotować 8 minut. Odcedzić i przepłukać dokładnie zimną wodą, żeby się nie kleił.

Grzybki usmażyć na oleju, dodać łyżkę sosu sojowego i łyżeczkę oleju sezamowego oraz odrobinę pieprzu do smaku. Podsmażone przełożyć do miski. Na tej samej patelni podsmażać cebulkę z odrobiną soli. Przełożyć do miski.

Podsmażać marchewkę z odrobiną soli. Przełożyć do miski.

Na patelnię po warzywach wlać 5 dużych łyżek sosu sojowego, 2 pełne łyżeczki cukru, łyżkę oleju i podgrzać.



Wrzucić do sosu makaron, mieszać aż cały płyn wsiąknie. Smażyć jeszcze przez 2 minuty, a następnie dorzucić wszystkie składniki z miski.

Smażyć wszystko razem przez kolejne 2 minuty. Doprawić do smaku olejem sezamowym (ok. 1 łyżka) i sezamem. Jeśli jest suche, bądź mało słone/słodkie dodać sosu sojowego lub cukru. Całość posypać sezamem dla dekoracji.

Sara Sommer

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

Mistrz małej formy

„Ogród miniatur” to druga część tomiku poetyckiego „Trzy ogrody” autorstwa Ludwika Błyszczaka – poety z Pyskowic, którego już przedstawialiśmy na naszych łamach. Autor pokazuje w niej, że jest mistrzem małej formy. Zachęcamy do lektury jego poetyckich, pełnych refleksji drobiazgów. (Red.)

Szukasz prawdy?

szukasz prawdy?
czysta i wierna jest miłość
słoneczników do Słońca

To moje życie

To moje życie
Jest tylko stacją –
Marzyła liszka
I miała rację

Ogród o świcie

ogród o świcie
każde następne słowo
jest oddaleniem

Gdzieś w polnej dali

Gdzieś w polnej dali
O świcie będąc
Zaczerpniesz mocy
Co świat odnawia



Ludwik Błyszczak w swoim mieszkaniu w Pyskowicach.

W głębi ulewy

w głębi ulewy
i burzy – spotkać łatwiej
niebo pogodne

Jeśli wciąż

jeśli wciąż przechowujesz klucz
potrafię przywrócić
nieistniejący już dom
mówi Miłość

LUDWIK BŁYSZCZAK

Śląska fraszka

Jako na urlopie

Tako idom te wywczasy
Czeko morze no i lasy
Trza rukzaki zapakować
No i na banhofie stować
Cug we nocy – jutro rano
Za nagroda plaże dano.



Bronisław Wątroba

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania WPG to „PIKNIK”. A jakie jest tej? Zachęcamy do małej gimnastyki szarych komórek, przy okazji można też nieco lepiej poznać nasz powiat i jego atrakcje oraz odbywające się tu wydarzenia.

Pytania do krzyżówki:

- Nazwa miejscowości w gminie Gierałtówice, w której znajdują się ruiny renesansowego zamku.
- Drzewo, które kwitnie w czerwcu i lipcu, opiewane we fraszce Jana Kochanowskiego.
- Święto płonów.

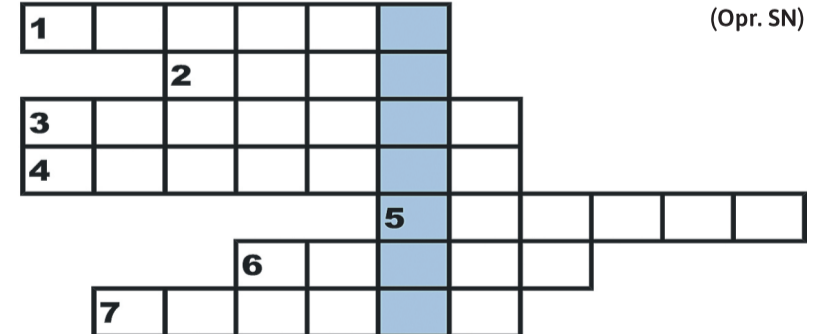
4. Gdzie w czerwcu udali się uczestnicy siedemnastej odsłony projektu Szkolna Ekspedycja?

5. Diamentowy... – nazwa statuetki przyznawanej szczególnie zasłużonym pielęgniarkom i położnym. W ostatnim czasie otrzymały takie wyróżnienia pielęgniarki pracujące w Szpitalu w Pyskowicach.

6. Lekka łódka na spływie.

7. Nazwa miasta w powiecie gliwickim, w którym znajduje się zamek, będący niegdyś w posiadaniu m.in. Piastów, Habsburgów czy rodu Collonów.

(Opr. SN)



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek
Zespół: Sonia Nierychto, współpraca: Magdalena Fiszer-Rebisz, Ewa Pieszka Skład: Aniela Olbrzymek
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach,
ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,
tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.
Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec Nakład: 12 000 egzemplarzy

XXVI DOŻYNKI W PYSKOWICACH

oraz

XXI DOŻYNKI POWIATU GLIWICKIEGO 7-8 WRZEŚNIA 2019r.

plac przy zbiegu ulic Szpitalnej, Dworcowej i Wojska Polskiego
w Pyskowicach

Sobota, 7 września 2019r.

- 17.00 Maria Szymków
- 18.00 Karpowicz Family
- 19.00 Kamraty
- 20.00 Zespół Cygański Romanca
- 21.30 Baciary

ponadto:

- strefa relaksu,
- wystawa koron dożynkowych,
- wesole miasteczko,
- kramy, gastronomia, kołacz dożynkowy

Niedziela, 8 września 2019r.

- 10.00 Uroczysta Msza Święta w kościele
pw. Nawrócenia Św. Pawła
- 11.30 Korowód dożynkowy,
część oficjalna,
wręczenie dyplomów i nagród
- 16.00 Piotr Feszter
- 17.00 Michalina Starosta
- 18.00 Bożena Mielnik
- 19.00 Losowanie nagród
- 19.30 Arkadia Band
- 21.00 **ELEKTRYCZNE GITARY**

Organizatorzy:



Patronat Medialny:

